

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer podyechny kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ówierzeczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inserty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty na „Gazetę Lwowską“

za czerwiec pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł. — ct.

Na *Gazetę z Przewodnikiem*,

za czerwiec pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 30. maja.

Otwarcie sessyji sejmów krajowych w wrześniu b. r. jest już prawie niewątpliwem. Można się spodziewać, że sessya tego-roczna będzie dłuższą niż poprzednia, jeżeli za miarę uważać będziemy nie sam okres czasu od chwili otwarcia do zamknięcia, lecz także i ilość odbytych posiedzeń. W tym roku bowiem obrady sejmowe nie będą przerywane tak często i na stosunkowo tak długi czas jak w roku ubiegłym, gdy na chwilę obok sejmów obradować musiała także i Rada państwa. Zdaje się, że bliższe określenie terminu otwarcia sejmów krajowych jest najbliższym zadaniem ministerstwa.

Ministrowie korzystać będą z obecnych feryi po kolei tak, że tok bieżących czynności nie dozna żadnej zwłoki. *Neue f. Presse* nie chce udzielić ministrom urlopu, zanim nie powezmą stanowczych postanowień w sprawie przesilenia ekonomicznego! Nie jest to jedyny koncept, który nas serdecznie ubawił w ostatnim numerze tego ciekawego organu. Odmówiwszy bowiem ministerstwu urlopu bez żadnej apelacji, unosi się zaraz na następnej kolumnie szlachetnym zapałem w obronie autonomii galicyjskiej, srodze zagrożonej przez galicyjski Wydział krajowy, który Radom powiatowym z większą wiernokonstytucyjną wkrótce ma sdość zarząd funduszów powiatowych i do-

tyczasową samodzielność w innych sprawach własnego zakresu! Jest to koncept korespondenta lwowskiego, jak się zdaje tego samego, który w czasie wyborów bezpośrednich tak długą i zaciętą walkę stoczył z prawdą i sumiennocią.

Rzadki przykład cynizmu dają pewne organa liberalne w zapiskach poświęconych zmarłemu członkowi parlamentu niemieckiego ś. p. Mallinckrodtowi. Zmarły był jak wiadomo jednym z najdzielniejszych mowców centrum, zawziętym przeciwnikiem k. Bismarcka i wrogiem dzisiejszego prądu liberalnego. Mallinckrodt umarł, wołając te organa, w sile wieku, mimo zawsze czerstwego zdrowia a tymczasem tyle starszych, słabszych a co najważniejsza, przeklętych członków parlamentu z obozu liberalnego używa rozkosznie wypoczynku po odbytych niedawno trudach parlamentarnych! Takie uwagi nad niepogrzebaniami jeszcze zwłokami ś. p. Mallinckrodta muszą oburzyć do żywego każdego uczciwego zwolennika zasad liberalnych.

Angielski parlament zgromadza się 1 czerwca a więc w porze najnieprzyjajniejszej dla obrad parlamentarnych. Trudno przypuścić, ażeby nawet na klasycznej ziemi parlamentaryzmu potrzebny komplet wystarczył na kilka tygodni. Tem więcej obawiać się można o brak kompletu, ile że materyał obrad nie jest zbyt zajmującym i nie zdoła ożywić obrad. Tylko wniosek Butta o utworzenie osobnego parlamentu dla Irlandyi może wywołać roznamiętnioną walkę parlamentarną, jeżeli letnia ospałość nie opanuje tradycyjnej drażliwości Anglików w sprawie irlandzkiej.

Książę serbski powrócił z Stambułu do domu nie bardzo zadowolony, bo nie osiągnął żadnego ustępstwa w sprawie Zwornika. Rząd turecki z godną ważniejszej sprawy wytrwałością opiera się w tej sprawie życzeniom Serbii i paraliżuje tem po części dokonaną w ostatnich czasach zmia-

nę stosunków wschodnich. Książę Milan nie tań się z swoim niezadowoleniem, bo od-wiedząc po drodze księcia rumuńskiego, nie zrobił żadnego kroku, któryby mógł zapobiedz dowolnemu tłumaczeniu celu odwiedzin. Ale mimo to wszakto niepodobna zapoznać korzyści podróży księcia Milana do Stambułu. Są one bardzo znaczne dla Serbii i dla Europy, która w podróży księcia widzi słuszną dalszą rękojmnię pokojowego rozwoju stosunków na wschodzie.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 28. maja.

Z Wiadomo od dawna, że polityka finansowa gabinetu obecnego, nie znajduje ani poklasku, ani uznania ze strony kilku dzienników wiedeńskich, głównie zaś tego pisma, które przez bardzo długi czas uważano za przewodni organ opinii publicznej w Wiedniu. Ministerjum, jako strona interesowana, nie może samo o sobie powiedzieć, że jego polityka finansowa jest jedynie zbawienną, że inna byłaby niemożliwą i zgubną, ale może śmiało wskazać na postawę parlamentu, ilekroć zamierzono zgotować kłeskę ministrowi skarbu, tudzież na fakt, że przeciwnicy tej polityki finansowej — oprócz skarg i zarzutów — dotąd żadnych pozytywnych nie uczynili wniosków, z żadnym nie wystąpili programem. W bezsilnym gniewie, że każda próba obalenia ministra skarbu przypłacono utratą własnego uroku i miru, dziennik ów nie przestaje malować sytuacji w tak jaskrawych barwach, iż więcej szkodzi, aniżeli służy sprawie, której broni. Dziś np. wyrażając gniew swój z powodu, że ministrowie wybierają się na urlop, wzywa rząd, aby dowiódł swej wyższości nad parlamentem, aby skorzystał z swej obecnej niezawisłości od kontroli parlamentu i aby przedsięwziął środki ratunku targu pieniężnego, za które może być

pewnym rozgrzeszenia ze strony Rady państwa, jeżeli środki okażą się zbawiennymi. Reformę wyborczą, ustawy wyznaniowe i inne ustawy uchwalone za tego gabinetu dziennik wspomniany nisko ceni w obecniemaney niemocy zarządzenia przesileniu finansowemu! Tenże sam dziennik nieposiadłby się z gniewu, gdyby coś podobnego wyczytał w *Vaterlandzie*! Zresztą dziennik ten zaszczyca antypatją swoją nietylko ministra skarbu, ale także i ministra handlu i ministra dr. Ungra, ostatnich może li dla tego, że jeszcze ciągle zasiadają w gabinecie razem z p. de Pretisem.

Słowo ostatnimi dniami wojowniczą przybrało minę. Jest ono nietylko niezadowolone z urzędowania ministra Dr. Ziemiałkowskiego, ale i ministra oświaty i wyznań Dr. Stremayra. Co się tyczy ministra Dr. Ziemiałkowskiego, zarzuty *Słowa* obracają się w samych ogólnikach; minister ten cieszy się ciąglem zaufaniem korony i parlamentu, przyjaźnią swoich kolegów w gabinecie, a nie słyszeliśmy dotąd, aby kraj był niekontent z obecności jego w Radzie korony; oponenty zatem *Słowa* przeciw stanowisku ministra Dr. Ziemiałkowskiego zdaje się nie siągać po za obręb redakcyi lub zwolenników tegoż pisma. Ministra oświaty p. Stremayra żadna jeszcze narodowość nie posadzała o stronniczość i postępuje on z pewnością względem Rusinów z równą sprawiedliwością, jak względem Niemców lub Polaków. Minister oświaty Dr. Stremayr mógł ubolewać nad losem, jaki spotkał kilku księży ruskich ze strony Metropolity, ale nie ma żadnej ustawy, któraby mu dozwoliła, przeszkodzić lub uchylić działalność arcybiskupa w danym wypadku.

W obrębie egzekutywy mógł tylko uchylić szkodliwe następstwa, co też uczynił, a w tym duchu wypadła odpowiedź na interpellacyę. *Słowo* nie powinno identyfikować życzeń stronictwa z obowiązkiem władzy.

SAMOZWANKA

Proces kryminalny z XVII. wieku.

V.

W obec tak jawnego i stanowczego zdemaskowania oszustki trudną była obrona. Surowe prawodawstwo ówczesne gardłem karało wielożęstwo; toż i naszej Kolbuszowiance przyszło życiem przypłacić wyrządzone społeczeństwu krzywdy i zniewagi. Skazał ją trybunał pod marszałkostwem wojewody łęczyckiego, Piotra Opalińskiego, a prezydenturą księdza kanonika Żórawskiego, na szarpanie kleszczami i na ścięcie.

Wyrok ten spełniono — lubo obżałowana do ostatniej chwili ludziła się nadzieją ocalenia, tak iż nawet nie przygotowała się na śmierć.

Jaki los padł obrońcy winowajczyni, panu staroście łukowskiemu, Domaszewskiemu, oraz krzywoprzysiężnym Zborowskiemu, nie wiadomo. Milczą o nich wszelakie źródła z owego czasu, które nam się zdarzyło mieć pod ręką. Natomiast pamięci samej bohaterki naszego opowiadania, poświęca piękny wiersz jeden z poetów współczesnych, sielankarz XVII wieku, Jan z Wielomowic Gawiński. Przedstawia nam ją poeta w ostatniej chwili przed zgonem, gdy skruszona żegnając się ze światem, opowiada zmienne koleje swego żywota.

Wzywa naprzód skazana każdego, kto przyszedł, aby się przyjrzyć „ostatniej scenie smutnej tragedyi“ a dalej samego kata, by się wstrzymali na chwilę. Nie czyni tego z obawy przed śmiercią, bo

Amazonką raczej.

I tu w cyrku śmiertelnym każdy ją obaczy...
Czyni to, by obwieścić światu swoje występki, i „zmiękczyć zagniewane nieba.“ Przy-

pomina z goryczą, że niedawno była „światu dziwowiskiem“, teraz zaś jest „igrzyskiem fortuny“, która na to wyniosła ją w górę, by później tem boleśniej w przepaść pograć.

Onam ja, ktoram w Polsce zrodziła się w cieniu, Byłam wszystkim z gładkości w wielkim poważeniu, Piękność moję z anioły niemal porównano, Ztąd i wielkich parentel bydyć mię pocyztano.

O swych przymiotach umysłu i ciała mówi upoetyzowana Agnieszka bez fałszywej skromności, unosząc się w ostatnich chwilach przed zgonem nad swoją urodą i „nad subtelnym, wielkim rozumem“. Przyznaje wprawdzie, że tego rozumu nieraz na zle używała, lecz

ktoryż rozum wielki, tego dostojęstwa, Aby nie miał mieć swojej przywary szaleństwa?

Następuje teraz wdzięczny opis jej podbojów i tryumfów tak w kraju, jak za granicą. Gawiński następujące słowa wkłada w usta pięknej, nieszczęśliwej samozwanki, ginącej pod mieczem kata:

Onam ja, której w chwałę Polska szczupła była, Aż mi jechać pod cudze nieba chęć radziła. I ze skutkiem mię dobrym wiódł Merkury; Dyanną Bom się zdała, gdzieś była, lub jutrenką ranną. Onam tedy ja, której wszystkie swe ozdoby Nieba dały życziwe i nie było, ktoby Z mych mię nie miał ukochać wdzięków przyro-

[dzonych
I gracyi przyjemności w ciele mem złożonych!
Onam ja Wenus polska, której czołem były Państwa, i humorowi memu się dziwiły, Pięknej urodzie, której i matrony samo Nie zajrzawszy, za swą mię pocytały damę. Onam ja, gdym z cukrowych ust słów dobywała, Ludzi złotym łańcuchem za sobą ściałała, Którzy z gładkiej mowy mej, a gładkości mownej Opadali na złotej sieci mej połownej. Mnie i mitry książęce, auzońskie infuły,

Purpury watykańskie, pełne chwał tytuły Oddawały. O! jakie sławne polskie Tatry, Że Heleny swe mają, mają Kleopatry! Mnie Danaą (próżno to) sami trono-władni I do pary miewali Paryse niezadni *) Kiedy młodość z naturą po morzu krewkości Żagiel mój unasażył za sterem miłości. Tak bujając jak i ja, orlica do woli, Gdy do jednej gałązki, gdzie ma sięć zakoli **) Padam i wraz upadam, bo Hymen godowy Skryty upad w weselu przyniósł mi gotowy.

Opowiada dalej, że najlepszym wróżbom, które jej światały przy kolebce syna, czas i niezbadane wyroki boskie kłam zadaly — przegłada wspomnieniem całą swiętną swoją Odyseję aż do chwili powrotu do kraju, i płacze nad swym strasznym upadkiem:

Jam tedy, com Kloryndę mężtwem i odwagą Erminią Kochaniem, Armidę powagą I przemieniającą się natury obrotem Wyrażała, mą miłość tocząc kołowrotem; Tu się dziś nisko korzę i z owęj tak chwalnej Purpuratów rządczyni i serc tryumfalnej Bohaterki, obrazem dziś jestem nędzarki, I w domu nęsigniona od zlej na krew parki.

Wystawia własną lekkomyślność i przyznaje ze skruchą, że wyrok sądu lubo surowy, nie mniej jest sprawiedliwym.

Ach będąc rozbadana dobrami natury, Jęłam bując wysoko nietrwałemi piory. Bez dobra przedniejszego, ponieważ niebacznym Zmysł przewiódł we mnie więcej nad mój rozum [znacznym; Ponieważ te znikome z dobr ginących chwały Darmych we mnie preumpej kiedy dosć nawiały, Latać lkarą wyżej, przelatując zone Mej fortuny, więc padam i tu we krwi tonę. Dalej o swej ruinie zamilczę: albowiem

*) Niepośledni.

**) Krazy.

Sobie sam człowiek zgubą, sobie jest i zdrowiem; Tobie jedyny Boże! me świadome sprawy, Ty mię karz, a na sądzie Twym bądź już łaskawy. I nie sądzicie, aby mię miano sądzić opak; W moje życie lubelski święty Areopag Wejrzał dobrze, a to ja już umieram z mojej Śmierci; niech kto uważa, jak ma stać i stoi.

W końcu zwraca się w czułych wyrazach do ukochanego syna.

A ty synu mój wdzięczny, latorostko mała, Rość, żyj na późne wieki, a cobym ci miała W wieczny dać upominek, mię to za iszczę:*) Mądrym, mężnym Bóg daje cały świat w ojczyznę.

Dziwnie piękne są ostatnie słowa żegnania ze światem, ostatnie zwrócenie się do Boga.

Już mi zegarek dociekł, a cień tylko gadam, Tobie duchu mieszkaniu z ciała wypowiadam: Tnij mieczu! Ty o Twóroco, jedyną czei moi, Miejsce pokutujących daj, gdzie wierni Twoi!

W przytoczonym powyżej wierszu Gawińskiego okrom niestety zbyt pobieżnej wzmianki o wielu nieznanym nam szczegółach, przebijają się wielkie uwielbienie dla „polskiej Heleny i Kleopatry“, które dzięki poetycznemu usposobieniu i bujnej fantazyi każe mu nieraz przesadzać w kolorach. Z drugiej jednak strony poeta, będący echem swego czasu, spisał to tylko, co w mniej może jaskrawej formie przechodziło z ust do ust współczesnych. O ile jednak Gawiński idealizował, o tyle znów pan deputat lubelski nie hamował się w przeciwnym kierunku, tak że z dwóch tych świadectw, stojących na odwrrotnych krańcach, może bezstronny czytelnik urobić sobie sąd sprawiedliwy.

*) Prawdę.

Klemens Kantdecki.

miejscowych słuchaczy, aniżeli Alzatycków. Nie podlega wątpliwości, że pierwszy ten kwiatek alzacki w wianku zebranych przez kanclerza adresów pociągnie za sobą pomysły rezultaty i zadowoleni jeśli nie ludność, to przynajmniej petentów. Tymczasem na demonstracjach antipruskich nie braknie, a nowy dowód swego usposobienia złożyła ludność strasburska przy uroczystości kładzenia kamienia węgielnego pod nowy kościół protestancki wyznania augsburskiego. Naokoło miejsca budowy pozatykano chorągiewki francuskie, które policja za ledwie zdolała na czas usunąć, zanim rozpoczęto ceremonię poświęcenia, na którą zresztą ani władz miejskich, ani też rządowych nie zaproszono. Za ledwie 20 osób było obecnych przy uroczystości i to tylko członków dyrekcji wyznania augsburskiego lub konsystorza, podczas gdy pastor Leblois w przemowie francuskiej wypowiedział, iż pożałowania godne okoliczności nakazują przedsięwziąć uroczystość położenia kamienia węgielnego tylko w małym kółku i bez wystawy. Jeżeli berlińskie dzienniki narodowo-liberalne już przy każdym objawie obojętności dla rządu ze strony katolików okazują oburzenie, o ileż więcej niechęci mieć one muszą dla niepatryotycznych protestantów. To też *National-Zig*, mówiąc o tem zdarzeniu, kładzie aż nadto wyraźny przycisk na kościół wyznania augsburskiego w Strasburgu, co naturalnie pociągnie za sobą *malum notum* u rządu.

Francya. W Paryżu odbył się 25. b. m. pogrzeb hr. d'Alton-Shee byłego para francuskiego. W r. 1847 przeszedł on do stronictwa socjalno-demokratycznego i brał czynny udział w walkach od 22.—24 lutego 1848, które spowodowały upadek monarchii lipcowej. Zmarły pozostawił pamiętnik, zawierający ciekawe szczegóły wypadków z lat 1826—1839. Pogrzeb jego odbył się bez udziału duchowieństwa; znakomitsi deputowani stronictwa radykalno-demokratycznego jak Ludwik Blanc, Brisson, Castelnau Langlois i Gambetta znajdowali się w orszaku pogrzebowym. Mowę pogrzebową miał Gambetta, który wspomniawszy, że zmarły należał z rodu do najwyższej arystokracji kraju, sercem zaś i przekonaniem politycznym do demokracji, tak dalej mówił: „Demokracja republikańska przybiera co raz szersze rozmiary; stronictwo nasze wzrasta tak szybko, iż w krótko już będzie można powiedzieć, że jest ono narodem (!) Podziwienia godne te postępy sprawy zmarłego w ostatnich latach jego życia wielką radość. Mając go pożegnać na zawsze, winniśmy z miejsca tego odnieść pewną naukę: Dowiedźmy tym, którzy nas spotwarzają, że nie jesteśmy niecierpliwymi republikanami, dajmy dowody, że republika, którą ostatecznie uorganizować pragniemy, wszystkich na swe łono przyjmuje, którzy lojalnie do niej przystępują a w szczególności owych mężów ze sfer arystokracji, którzy służą jej interesom. W tak wielkim społeczeństwie jak nasze, które ma kontynuować świętą przeszłość, jest dość miejsca dla wszystkich a w szczególności dla tych, którzy zdają się być reprezentantami tradycji, elekcji, ducha i godności narodu francuskiego. Stara arystokracja, z której zmarły pochodził, należy do Francji; może ona i nadal służyć ojczyźnie, jeżeli tak samo jak hr. d'Alton-Shee połączy się z nową Francją, z Francją pracy i umiejętności. Natenczas może być pewną, że przez dumny swój patriotyzm i swą dystynkcyę stanie się dla nowej republiki francuskiej tem, czem była arystokracja w republice ateńskiej. Mąż wielkiego ducha, Henryk Heine, żyjąc ze zmarłym w ścisłych stosunkach przyjaźni, nazywał go za młodu „ostatnim Ateńczykiem.“ Zachowajmy w pamięci człowieka takich przymiotów. Ideą naszym niechaj będą sprawiedliwość i równość.“ Okrzyk: „Niech żyje republika!“ był odpowiedzią na mowę Gambetty, która w kołach ludzi dobrze wychowanych budzić może tylko niesmak, z powodu, że gadatliwy trybun francuzki tak niewłaściwe miejsce, jak cmentarz, obrał za pole wątpliwej wartości popisów krasomowczych.

— Nowo wybrany deputowany departamentu Nièvre, Bourgoing ogłasza w dziennikach podziękowanie wyborcom, w którym występuje jako otwarty imperialista. W piśmie swem nie wspomina on nie ani o senacie ani o marszałku Mac-Mahonie, a chcąc nadać wyborowi swemu tem większe znaczenie oświadcza, iż udaje się do Chiselhurst, aby złożyć hołdy cesarzowej i cesarzowi.

— Z Nicei donoszą do *Corr. Havas*: „Dzienniki tutejsze podają sensacyjną wiadomość, której nikt nie chce dać wiary. Donoszą one, że rząd odkrył sprzyśnięcie, które miało na celu uwolnić marszałka Bazaina. W skutek tego miał rząd polecić dyrektorowi więzienia na wyspie St. Marguerite, aby nie pozwalał marszałkowi opuszczać kaźni.“

Ten sam dziennik donosi, iż nowy gabinet domagać się będzie od Zgromadzenia narodowego, aby przystąpiło przede wszystkim do obrad nad projektem ustawy o utworzeniu senatu.

— Monarchiści departamentu Gironde postanowili, jak o tem już donieśliśmy, odbyć pielgrzymkę do Notre Dame de la Garde aby prosić Boga o powodzenie dla Don Carlosa; przy tem wysłali adres do jego małżonki, na który sekretarz teje Guillermo następującą nadesłał odpowiedź: „Królowa jest mocno uradowaną adresem, podpisanym przez reprezentantów wszystkich warstw społeczeństwa francuskiego, adresem, świadczącym o przychylności mieszkańców Francji dla rodziny, która Francję do tak wielkiej wzniosła potęgi. Królowa cieszyła się podpisami adresów, z których wiele było jej już znanych. Królowa przyzywającą jest do odbierania adresów, które jej ciągle bywają nadsyłane; lecz coraz bardziej cieszy się, że katolicy całego świata skupiają się około Karola VII. W Hiszpanii zatknięty został sztandar katolickiej monarchii a wszystkie wysilenia rewolucyjnie nie zdolają go obalić. Modlitwą i dobrymi uczynkami doprowadzimy do tego, że Bóg przyspieszy tryumf naszej sprawy“

— W Wersalu odbył się 26. b. m. pod przewodnictwem marszałka Mac Mahona posiedzenie rady ministrów. Mówią że ministrowie zastanawiali się nad oświadczeniem, które w tych dniach mają złożyć w Zgromadzeniu narodowym w sprawie ułożenia porządku dziennego. Rozprawiano także nad niedawno odbytym wyborem uzupełniającym w departamencie Nièvre. Większa część ministrów była mocno niezadowolona tym wynikiem; o marszałku Mac-Mahonie nie można jednak powiedzieć tego. W sprawach polityki wewnętrznej zamierza marszałek Mac-Mahon postępować ostrożnie i energicznie. Niejaki Welche, który od r. 1866 do 1872 był merem miasta Nancy a następnie prefektem departamentu Haute Garonne zostanie jenerałnym sekretarzem ministerstwa spraw wewnętrznych. Marszałek Mac-Mahon zna go osobiście i wie, że jest to mąż zasad konserwatywnych a przytem ogromnie energiczny i nieugięty.

— Pismo deputowanego Bourgoing, o którym powyżej wspomniamy opiewa dosłownie: „Moi kochani wyborcy! Dalście mi 37.599 głosów. W dzień po wyborze poczuwam się do obowiązku podziękować wam jak najserdeczniej. Wybrawszy mię, abym was w Zgromadzeniu narodowym reprezentował, dowiedliście dobitnie, że hołdujecie zasadzie odwołania się do narodu, zasadzie, której od sprawy cesarstwa odłączyć nie można. Nie zapomnieliście dawniejszego dobrobytu a wynik wyboru jest świetnym świadectwem, że cesarstwo ma licznych zwolenników, szczególnie w warstwach ludności wiejskiej. Zwycięstwo odniesione nad połączonymi stronictwami będzie miało niepospolite znaczenie; oby Bóg dał, aby powodzenie to było zapowiedzią dalszych takich zwycięstw. Głosy wasze ścieśniły węzły, które nas od dawną łączą. Jak dawniej tak i teraz możecie liczyć na mnie, że wystąpię odważnie i stanowczo w obronę waszych interesów, jeżeli by kiedy naruszyć zamierzano. Nevers 25. maja. Filip Bourgoing“

W sprawie wyboru tego deputowanego donoszą z Paryża do *Gaz. kol.*: „Obecnie potwierdza się w zupełności wiadomość, że wszystkie władze państwowe w departamencie Nièvre czynny brały udział w przeprowadzeniu kandydatury Bourgoinga. Szczególnie gorąco popierali tę kandydaturę merowie, którzy od czasu uchwalenia nowej ustawy o merach przez rząd mianowani, w przeważnej większości do stronictwa cesarskiego należą. Mimo to wszystko nie byłby Bourgoing przeszedł przy wyborach, gdyby komitet, kandydaturę jego popierający, nie był rozrucił na kilka dni przed wyborem unóstwo fotografii cesarzowej z napisem: *De la part de M. de Bourgoing* i zarazem nie uwiadomił wyborców, że marszałek Mac-Mahon popiera również jego kandydaturę. Ogół wyborców mniemał więc, że marszałek Mac-Mahon ma zamiar przywrócić cesarstwo Wprawdzie *Ag. Hav.* zaprzeczyła, jakoby marszałek na ten wybór bezpośrednio wpłynął, lecz zaprzeczenie to ogłoszono za późno, bo po wyborze; co się dotyczy doniesienia powołanego dziennika, że władze zachowywały się neutralnie, to neutralność ta poełała w tem, że prefekt departamentu Nièvre na kilka dni przed wyborem wyjechał, porucząc prowadzenie operacji wyborczych swoim podwładnym. Zresztą wyzyskali bonapartyści bardzo zęcznie odwiedziły cesarza rosyjskiego u cesarzowej w Chiselhurst. Ajenci cesarstwa zapewniali wyborców, że władca Rosji jest bardzo przychylnym sprawie cesarstwa i że Rosya będzie wiernym sprzymierzeńcem Francji, jeżeli na tronie francuskim zasiądzie syn cesarzowej Eugenii. Masz wyborców departamentu Nièvre uwierzyły tym słowom i głosowały za kandydatem stron-

nictwa cesarskiego. Ajenci cesarstwa rozsiadali także pogłoski, że cesarzowicz żeni się z angielską księżniczką, tak że przyszły cesarz francuski będzie spokrewnionym nie tylko z domem angielskim, lecz także z rodziną panującą w Rosyi. Pogłoskom tym uwierzonemu tem snadniej, ile że i dzienniki republikańskie podróży cesarza rosyjskiego do Londynu na swą korzyść wyzyskiwały a *Rép. fran.* poszła tak daleko, iż prosiła Aleksandra II., aby objął dyktaturę w Europie i upomniał się za pokrzywdzonymi w ostatnich latach.“

Anglia. *Wiener Abendpost* otrzymała w sprawie pobytu cesarza rosyjskiego w Londynie następujące doniesienie: „Z *dziennika Times* przeszła do wszystkich pism kontynentu wiadomość, że cesarz Aleksander przy sposobności przyjęcia ciała dyplomatycznego miał doń przemowę. Niewiadomo mi, z jakiego źródła podał *Times* tę nieprawdziwą wiadomość; ponieważ jednak dziennik ten dotychczas nie umieścił sprostowania tego mylnego doniesienia, przeto donoszę wam, jak się rzecz miała. Nigdy jeszcze nie zdarzyło się, by monarcha, odwiedzający kraj obcy, miał przemowę do ciała dyplomatycznego, które mu składa swe uszanowanie. Nie uczynił tego także cesarz Aleksander. Przyjęcie trwało bardzo krótko, a cesarz rosyjski tylko do pojedynczych szefów poselstw po kilka słów przemówił; między innymi odezwał się bardzo łaskawie do reprezentanta Wys. Porty, Mussurusa baszy. Cesarz rzekł do niego, że „pokój między Rosyją a Wys. Portą jest zapewniony, i że ze swej strony wszystko uczyni, aby utrwalić istniejące między temi mocarstwami porozumienie.“ Także przy innych sposobnościach w rozmowie z wybitnymi osobistościami wyrażał się cesarz w duchu utrzymania pokoju i dotrzymania obowiązujących traktatów.“

Włochy. Dziennik rzymski *Fanfulla* donosi, że powrócił tam po dłuższej nieobecności agent dyplomatyczny rosyjski p. Kapnist. Pojawienie się jego w Rzymie po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między kuryą rzymską a dworem petersburskim, obudziło powszechne zdziwienie. *Fanfulla* tłumaczy je tem, że Papież zamierza na konsystorzu dnia 3. czerwca b. r. zamianować 9 biskupów dla opróżnionych dyecezyj polskich a to niewątpliwie z pomiędzy osób, które nie przypadną do smaku rządowi. Dla tego p. Kapnist ma czynić przedstawienia kardynałowi Antonellemu a mianowicie oświadczyć, iż nowo mianowani biskupi nie będą przypuszczeni do swych dyecezyj, natomiast zaś zwołanym będzie synod biskupów i innych dostojników kościoła, którzy dokonają wyboru nie oglądając się na potwierdzenie ze strony Stolicy Apostolskiej.

Hiszpania. Nowy szef naczelny armii karlistowskiej jenerał Dorregaray wydał, wedle *Cuartel Real* następujący rozkaz dzienny do wojska:

„Ochotnicy! Jego Królewska Mość Pan nasz miłościwy (którego oby Bóg ochraniał!) raczył powierzyć mi zaszczytne stanowisko naczelnego wodza swego dzielnego wojska, któremu dowodził dotychczas dostojny jenerał Elio.

Ochotnicy! wy mnie znacie wszyscy; walcząc razem z wami, podziwiałem od początku wojny nieprzerwanie waszą bohaterką waleczność i wasze heroiczne poświęcenie!

Dzieliłem z wami niebezpieczeństwa i trudy wojenne, a patrząc na uległość, z jaką je znosiliście, nie raz nie mogłem powstrzymać łez.

Podobnie z wami razem święciłem zwycięstwa, a radość wasza cieszyła mnie tak samo, jak przedtem trudy wasze zasmucały mnie głęboko.

Starajcie się i nadal okazywać się godnymi Boga, ojczyzny i króla, a nową okrycie się sławą, podobnie jak pod Montejurra i Sommorostro.

Naprzód ochotnicy! Zgnieśmy rewolucję; przyrzekam wam uroczyste, że nie rozłączę się z wami, póki nie odniesiemy tryumfu, lub nie polegę w boju.

Wasz kolega i jenerał Antonio Dorregaray.

Durango, 13. Maja 1874.

Wspomniany powyżej urzędowy dziennik Karlistów, umieszcza następujący komunikat:

„Jenerał porucznik Don Antonio Dorregaray objął 11. b. m. naczelne dowództwo armii. Nominacja ta, jak nas zapewniają, nastąpiła na wniosek starego generała Elio, który rozważywszy dokładnie ogromne trudności, jakie następcza sprawowanie dwóch tak ważnych urzędów, jak ministra wojny i naczelnego wodza, przedstawił J. Król. Mości, konieczność uwolnienia go z drugiej posady. Równocześnie zaproponował na to drugie stanowisko, generała Dorregaraya,

swego godnego towarzysza w obecnej wojnie, znanego i szanowanego przez wszystkich ochotników naszych, którzy niejednokrotnie dzielili z nim niebezpieczeństwa i sławę toczącej się wojny. Krok ten dostojnego generała Elio sprawia mu największy zaszczyt i nowym jest dowodem gorącego zapału jego dla sprawy, której całe swe życie poświęcił.“

— Główna kwatery Don Alfonsa znajduje się obecnie w Solsona, mieście ufortyfikowanemu i stolicy biskupiej w prowincji Lerida. Dnia 15. b. m. przybył do tego miasta marszałek Saballs, który się już pojechał z Don Alfonssem. Naczelnym wodzem armii katalońskiej jest marszałek Tristany. Najbliższym celem operacji tej armii jest forteca Morella w prowincji Segorbe, która od kilku tygodni już jest cernowaną przez karlistów.

W Bilbao ma znów panować brak żywności, ponieważ miasto szczelnie otoczone jest przez oddziały markiza Valdespiny.

Z Santander telegrafują 24. maja, że karliści w sile 20 batalionów i kilku dział pod dowództwem Dorrageraya budują mocne oszańcowania około Monte Jurra i Estelli Concha zgrupowała swe siły pod Vittoria, mając zamiar uderzyć na Amescas i Estelle. Don Carlos przeniósł swą główną kwaterę z Durango do Azpeytia.

— Korespondent *Köln. Zig* pisze z Santander 19. maja: „Urocz miasto portowe Santander jest dziś główną kwaterą wszystkich zagranicznych korespondentów z teatru wojny... Milczenie marszałka Conchy nie oznacza dokładnie ani kierunku ani miejsca przyszłych operacji wojskowych. Powody, które niekorzystnie oddziaływały na działania Conchy, są wielorakiej natury i prawie niepodobna zorientować się w tej gmatwaninie przypadków, względów wojennych, strategicznych i politycznych. Że Martinez Campos nie ścigał oddziałów karlistowskich a Concha na czele 20.000 ludzi zatrzymał się aż do 12. maja w Bilbao, tłumaczyć to sobie należy brakiem amunicji i pustkami w kasie wojennej. Concha rozporządzał w chwili wkroczenia do Bilbao za ledwie 100 frankami. Trudniej zrozumieć, dla czego jen. Concha wykomenderował całą masę wojska na Portugaletę a z tą ku Valmaseda, Villasanta i Medina de Pomar, gdzie zdążyła 17. b. m. Świat cały domyśla się przynajmniej, że z Bilbao zamyśla Concha skutecznie silny atak ku Durango. Okoliczność, że w tej chwili przebywa w Miranda wraz z dwoma korpusami, z których jeden zostaje pod dowództwem jen Echague, drugi zaś jen. Setoni, a rząd chce sformować 40 nowych batalionów milicji krajowej (*milicia nationale fortata*) zdaje się zatem przemawiać, że zamierza z całą uderzyć forszą na Karlistów skoncentrowanych na południowo-wschodniej stronie od Bilbao i zapuszczających swe zagony aż pod bramy Bilbao i doliny Nervion. Ci ostatni nie mają widocznie ochoty zmierzyć się jeszcze raz w otwartym polu z wojskiem republikańskim; owszem główne ich siły zbrojne pod dowództwem Dorregaraya cofnęły się do Navarry, podczas gdy don Carlos wraz z Lizarraga i duchownym swym doradcą, biskupem Urgel, dotychczas stoi w Durago. Elio podobno zwątpiwszy o powodzeniu sprawy swego pana, chce zaniechać gry niebezpiecznej, sam pretendent jednakże nie pozwala sobie o tem mówić. Owe 40 milionów, jakie spodziewał się znaleźć w Bilbao, wymknęły mu się; wyszaury atoli i zdemoralizowany kraj, nowymi zapewne obłożony będzie kontrybucjami“.

Tureya. *Pester Corr.* donosi z Konstantynopola: Mianowanie Aarifego Baszy tureckim ministrem spraw zagranicznych, ma wśród obecnych okoliczności daleko większe znaczenie i doniosłość, niż w pierwszej chwili przypuszczać było można. Nie była to tym razem prosta zmiana osób, jaka w ostatnich czasach nie rzadko zdarza się w Porcie, chodź obecnie raczej o zmianę systemu i powrót do polityki Alego Baszy. Nie kwestya Małego Zwornika spowodowała upadek Raszyda baszy, lecz stanowcza wola Wielkiego Wezyra Hussein baszy, otoczenia się mężami, którzyby energią swą i doświadczeniem pomogli mu w przywróceniu stałych i uregulowanych stosunków, ku czemu zmierzał już Ali basza. We wszystkich mianowaniach ostatnich czasów przebiega się jawnie ta tendencya; Aarif basza minister spraw zagranicznych, Safvet basza minister oświaty, Hussein basza minister policji, są to mężowie ze szkoły Alego baszy. Sam Wielki Wezyr Hussein Arni-basza idzie we wszystkim za przykładem Fuada baszy; przyszłość okaże, czy uczeń dorówna mistrzowi. Gabinet obecny daje rękojmię spokojnej i umiarkowanej polityki na zewnątrz i wprowadzenia w życie reform wewnętrznych.“

— Mianowania w milicyi krajowej. Najj. Pan mianował;

Komendantami: kapitanów pierwszej klasy: Jana Dobosa przy batalionie Samborskim, a Romualda Kotscha przy batalionie Krakowskim; podpułkownikami: majorów Edwarda Prussa Studzińskiego zostającego w ewidencji Złoczowskiego batalionu i adjutanta komendy milicyi krajowej we Lwowie Karola Pintersheim Plannera komendanta Brodzkiego batalionu; majorem Rudolfa Schenka, kapitana pierwszej klasy; komendanta Buczackiego batalionu przenosząc go równocześnie na stanowisko komendanta batalionu Tarnowskiego;

kapitanami pierwszej klasy w czynnej milicyi dotychczasowych kapitanów drugiej klasy: Emanuela Schwammlla z Tarnowskiego batalionu, Erasma Ciechulskiego z Wadowickiego batalionu i Franciszka Castoldo z ewidencji Rzeszowskiego batalionu;

porucznikiem Juliusza Gerhartha podporucznika z Krośnieńskiego batalionu;

Kapitanami pierwszej klasy w nieczynnej milicyi, dotychczasowych kapitanów drugiej klasy: Antoniego Pajęczkowskiego z Sannockiego batalionu i Hermanna br. Wildburga z Nowo-Sądeckiego batalionu;

porucznikami w nieczynnej milicyi dotychczasowych podporuczników: Edwarda Pawlina z Stanisławowskiego batalionu i Józefa Łabowskiego z Kolbuszowskiego batalionu;

podporucznikami w nieczynnej milicyi kadetów: Arystarcha Pacławskiego z Tarnopolskiego batalionu, Piotra Michaika z Krakowskiego batalionu, Kaspra Buta z Kolbuszowskiego batalionu i Franciszka Gorskiego z Wadowickiego batalionu.

Wreszcie mianowani zostali w nieczynnej milicyi: Roman Zarów z Sucheja, porucznikiem przy batalionie Wadowickim, Franciszek Xawery Wallner z Stanisławowa podporucznikiem przy tamtejszym batalionie, Jan Sauder z Cieszanowa podporucznikiem przy Krakowskim batalionie, chirurg Piotr Kadajski w Tłustem lekarzem - asystentem milicyi krajowej przy batalionie Czortkowskim.

— **Radca ministeryalny Selig**, referent galicyjskich spraw serwitutowych, w ministerstwie spraw wewnętrznych, umarł 27. maja w Wiedniu.

— **P. Stanisław Koźmian** przybył dziś do Lwowa, aby jako dyrektor sceny Krakowskiej wziąć udział w posiedzeniach komisji konkursowej, które się odbędą dziś, jutro i pojutrze. Na posiedzeniach tych czytane będą wspólnie sztuki polecane i przyznane zostaną nagrody. Konkurs dramatyczny, który z powodu wyjazdu p. A. Małeckiego, i nieobecności lub słabości kilku członków komisji, tak długo się przewlokł, zostanie tedy nareszcie rozstrzygnięty.

— **Pierwszą majówkę** zapowiada tutaj Towarzystwo rękodzielniców „Gwiazda“ na jutro t. j. ostatni właśnie dzień maja. Za bawę ta odbędzie się z południa w lasku Krzywczyckim za rogatką Łyczakowską.

— **Na wystawę obrazów** wstęp w niedzielę, przypominamy jest nader ułatwiony, kosztuje tylko 10 cent.

— **Towarzystwo artystyczne** odbędzie dziś o godzinie 4. z południa w sali ratuszowej doroczną swe walne Zgromadzenie.

* **Kradzież albumu.** Porucznikowi p. Edwardowi W. pod l. 8 przy ulicy Karmelickiej skradziono wczoraj z biurka przez otwarte okno album z 50 fotografiami oprawione w safian czerwony.

* **Zgubione akcje.** Wczoraj zgubiono na Chorążczyźnie lub Walach hetmańskich 50 sztuk akcji ogólnego banku budowniczego, każda na 200 złr. Na każdej akcji wypisano jest imię: Elias Landau.

* **Aresztowanie.** Wczoraj po południu aresztowano młodych rzeźmieszków Stefana Rurkę i Franciszka Górkę, jako będących w posiadaniu pipki mosiężnej od beczki piwnej, wartości 5 złr. Pipkę nabył od nich za 1 złr. szynkarz pod l. 13 na placu Rzeźni. Jak następnie zbadano, skradł tę pipkę S. Rurka u p. Wita Grzywińskiego na Chorążczyźnie.

— **Rozbójnicze morderstwo** znowu porusza umysły mieszkańców miasta Wiednia, zaledwie uspokojone zadośćuczynieniem sprawiedliwości w zbrodni, dokonanej przez Jadwige Russ. Dnia 25. b. m. w południe znaleziono w pomieszkaniu rzeźnika Błażeja Szustra służącą tegoż, młodą dziewczynę nazwiskiem Wilhelmina Langhammer, w okropny sposób zamordowaną toporem. Zbrodnia dokonana została w takiej cichości, że nikt ani na ludnej ulicy w Hernalis, ani z domowników nie słyszał w tym czasie wołania ofiary o pomoc, a za cały ślad mordercy, który zrabował 200 zł. w srebrnej monecie zdawkowej, oraz 10 zł. w banknotach w grubym woreczku płóciennym złożone w komodzie Szustra, i dwie srebrne 25centówki zamordowanej, pozostała tylko czarna znoszona rękawiczka. Zdaje się, że złoczyni pod nieobecność państwa i kucharki w domu już do był się był do komody i zaskoczony przez

ostatnią, gdy wróciła z miasta nie zlego nie przeczuwając, po krótkim szamotaniu się z nie-szczęśliwą, zamordował ją toporem kuchennym. Z tej okoliczności wnosić by też można, że obeznany był dokładnie z rozkładem i porządkiem domu, wiedział mianowicie, że państwo Szustrowie w tym czasie są w jatkach a służąca na targu Policja wiedeńska ogłasza 500 zł. nagrody za wykrycie sprawcy tej zbrodni.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Sekcja Towarzystwa dla prawa pozytywnego zbierze się dnia 30. b. m. (sobota) o godz. 7 wiecz. na zwyczajne posiedzenie. Na porządku dziennym: Sprawozdanie p. Dr. Tilla o noweli do procedury cywilnej

— **Szczególniejsze wycięgi** odbyły się dnia 5 b. m. w Nowym Jorku. Właściciel dziennika *New York Herald* p. James Gordon Benett i pewien młody adwokat nowojorski postanowili zmierzyć się w ściganiu swych nóg i tym celem biegli 9 mil angielskich, to jest dwie polskie, z domu Benetta do parku Jerome Benett stanął pierwszy u celu w 106 minut 55 sekund i wyprzedził współzawodnika o 6 minut 55 sekund Zakład, który się dostał zwycięzcy wynosi 3000 dolarów.

— **Przepowiednia dla rolników.** Pewien znachor w Jedlersee takie nam zapowiada lato: w czerwcu paować będzie stała wspaniała pogoda; natomiast w lipcu i sierpniu częste burze nawalne z gradem, które poczynią znaczne szkody. Dodać wszakże należy, że przepowiednia ta stosuje się głównie do okolic Dolnej Austrii.

TEATR

(K.) P. J. Edgar, artysta teatrów berlińskich wystąpił po raz pierwszy na scenie lwowskiej w roli Bolesława Śmiałego w Korzeniowskiego *Mnichu*. Jestto utwór nie odpowiadający wymaganiom nowoczesnej dramaturgii, nie posiadający prawdziwie dramatycznego pierwiastku, zasługujący raczej na nazwę obrazu lub poematu. Pełno w nim rozwlekłości, opisów, monologów, co wszystko owiane jest nadto tehem cudowności idącej niefortunnie w ślad za Szekspirem tak dalece, że duch św. Stanisława zjawia się na scenie, wyprowadza Bolesława z jaskini, wiedzie go do klasztoru i sprowadza rozwiązanie. Cała rzecz toczy się wśród samych mnichów, króla wygnanego, jego dawniejszego towarzysza wypraw, Sieniawity i świętego męczennika; autor nie wprowadził ani jednej kobiety, ani jednego nawet świeckiego człowieka, bo i Sieniawita odgrywa tu rolę pokutnika. To też nie dziw, że mimo bardzo poetycznych ustępów, całość nie zajęła nielicznie zgromadzonych widzów. Natomiast dwie główne postacie dramatu: Bolesław i Sieniawita, odegrane wybornie przez pp. Edgara i Woleńskiego, pobudziły publiczność do hucznych oklasków.

P. Edgar jest niewątpliwie bardzo u talentowanym i wykształconym artystą — i dla tego pragnęlibyśmy szczerze, by stałe na scenie naszej pozostał, by nam choć w pewnym zakresie róż zastąpił p. Ładnowskiego. Sposób w jaki się wywiązał z trudnej i niewdzięcznej roli króla — pokutnika, oraz fizyczne warunki p. Edgara służą nam za rękojmię, że w jego osobie wieleby zyskał nasz teatr. Akcent niemiecki na dykcji pana E. tak drobne zostawił ślady, że wkrótce zniknąłby zupełnie — łatwo by też przyszło mu się pozbyć pewnej zbyt silnej mimiki i za ostrych nieco ruchów, które może artysta w roli Śmiałego uważał za właściwe. Oczekując z niecierpliwością dalszych występów pana Edgara, powtarzamy, że już w roli Bolesława powdzenie jego było stanowczem.

Obok gościa należy złożyć wyraz uznania pełnej uczucia i prawdy grze p. Woleńskiego. P. Łucyan jako młody mnich grał z przejściem, lecz mało zważał na gestykulację. Zwracamy uwagę pana Ł., że ruchy jego niepewne i błędzące nadają mu nieraz pozór, jak gdyby chciał coś pochwytać w powietrzu. Wysłaniec z Watykanu, p. Duleba powinien jeszcze wiele pracować nad wyrobieniem dykcji i pozbyciem się prowincjonalnego żargonu, zanim w ważniejszych rolach będzie mógł wystąpić.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(S) **Kraków**, dnia 26. maja (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). Do połowy ubiegłego tygodnia mieliśmy powietrze ciągle zimne i dżdżyste, a w pierwszym dniu śnieg dość obfite. W drugiej połowie wprawdzie znacznie się ociepliło, a w południowych godzinach ciepło dochodziło do 14—16°, w skutek deszczów jednak, wieczory zwłaszcza, były bardzo chłodne. Stan dróg jest ciągle bardzo zły; w pierwszych dniach obawiano się wylewu Wisły, która 6 stóp po nad stan normalny weszła, niebezpieczeństwo jednak z powodu ustania deszczów minęło i

już w końcu przeszłego tygodnia woda znacznie opadła.

W handlu towarów w skutek świąt izraelskich ruch był spokojny, a obrót niezręczny.

Spirytus tylko na miejscowe potrzeby skupowany po niezmiennych cenach. Chęć spekulacji w późniejszych terminach zupełnie ustała i w tym kierunku żadnego obrotu zapisać nie możemy.

olej rzepakowy. W skutek niepomysłnych wiadomości o stanie rzepaku w Węgrzech i południowych Niemczech cena tego artykułu podniosła się. Obrót z powodu małego popytu był bardzo niezręczny. Notowano: za towar gotowy zł. 23.—23.25 na czerwiec zł. 23.50.

Mąka. Ceny niezmiennione, obrót znaczniejszy na potrzeby zagranicy. Otręby pszenne jak i żytnie znajdują chętnych nabywców na rachunek Szląska.

Dowóz zboża na targ nasz był w ubiegłym tygodniu bardzo niezręczny, kolejami bowiem, jak i osią dowieziono zaledwie do 15.000 korcy. W skutek chwilowego wstrzymania ruchu na kolei Karola Ludwika usposobienie w targu zbożowym trochę się poprawiło. Kupcy niektórzy zagranicą, którzy zakupy w Brodach i Podwołoczyskach począć chcieli, zostali z wyżej wymienionej przyczyny na naszym targu aby pokryć najniezbędniejsze potrzeby; szukali jednak tylko wyborowych gatunków, a średnich i lichych całkiem nieuwzględniali. To usposobienie silniejsze jednak, nie będzie trwało, jak się zdaje dłużej, jak samo wstrzymanie ruchu, a jak zapewniają ze strony kompetentnej, ruch pociągów towarów najdalej w kilku dniach napowrót się rozpocznie, po czem według wszelkiego prawdopodobieństwa, ogólna *baisse* nastąpić musi.

Pszenica. Obrót niezręczny. Piękne czerwone i białe gatunki chętniej kupowane i płacone o 10—15 ct. wyżej cen przeszłotygodniowych. Średnie i żółte gatunki obniżyły się znowu w cenie o 20 ct.

Żyto w skutek małego dowozu znajdowało w pięknych gatunkach szczególnie łatwo kupujących po cenie nieco wyższej. Nawet średnie podolskie gatunki po cenach stosownych znajdują obdyt.

Jęczmień. Piękny, na słód przydatny, utrzymuje się jeszcze w żywym popycie — natomiast średni lub pośledni bardzo trudny do pozbycia.

Owies. Popyt mniejszy, w skutek czego ceny obniżyły się cokolwiek. Obrót zredukowany do koniecznych tylko zakupów na potrzeby bieżące.

Fasola i Groch. Piękne białe gatunki poszukiwane i płacone po cenach stałych, średnie natomiast i w ogóle na paszę w zupełnym zaniedbaniu i bez obrotu.

Proso w wyborowych gatunkach cieszy się ciągle znacznym popytem. Ceny stałe.

Kukurudza. Lepszy popyt — ceny trochę wyższe.

Rzepak. Stagnacja o której donosiliśmy w ubiegłym tygodniu trwa ciągle. Towaru gotowego zupełnie nie ma na targu, a na nowe zbiory spekulanci ofiarują tak niską cenę, że do układów w żaden sposób przyjść nie może.

Notowano na naszym targu: pszenica biała za 170 funt. w zł. 13 — 14 — 15.15 czerwona za 170 funt. zł. 13 — 14 — 14.75 żółta za 170 funt. zł. 12.50 — 13 — 13.75 Żyto polskie za 160 funt. zł. 9 — 9.40 podolskie za 160 funt. zł. 8 — 8.75 Jęczmień na słód za 140 funt. zł. 7.50 — 8 — 8.50 na paszę za 140 funt. zł. 5.50 — 6 — 6.50, Owies za 100 funt. zł. 4.60 5.— Groch za 180 ft. w., zł. 8 — 9 — 10.50 Fasola za 180 funt. w., zł. 11.— 11.50 12.25 Rzepak za 150 funt. w., zł. 10.— 10.25 Rzepak za 150 funtów w., zł. 8.50 — 9. Koniczyna biała za 180 funt. w. zł. 40 — 42 Kukurudza za 170 ft. w., zł. 8.50 — 9 Proso za 170 funtów w., zł. 8 — 9.50 Tataraka za 140 ft. w., zł. 6.50 — 7. Talar zł. 166 1/4 Rubel. 1.54 5/8

(Nadesłane)

(Mlocarnie.) Wiele ważnym wynalazkiem dla gospodarzy jest uwa mlocarnia, która przy pomocy 2 ludzi mlóci tyle w godzinie, ile 3 mlocków w całym dniu. Wszystkie rodzaje zboża mlóci zarówno dobrze, tak że ani ziarneczka nie zostawia w słomie. Cena wynosi tylko 145 zł. w. a. w banknotach austriackich **franco Lwów**. W Niemczech maszyny te tysiącami mają być rozpowszechnione. Nabywać je można najlepiej u firmy **Ph. Mayfarth & Comp. w Frankfurcie nad Menem**. Zamówienia listownie.

OSTATNIA POCZTA.

W kołach rządowych berlińskich utrzymują, że baron Werther został już zamianowany posłem w Konstantynopolu, podobnież Eichmann miał zostać posłem

w Stockholmie, hr. Perponcher w Brukseli a Kanitz w Haadze.

Baron Hatzfeld, nowy zastępca Niemiec przy rządzie madryckim wręczył przed kilku dniami Serranie swe listy uwierzytelniające.

Wiadomością, stojącą w tej chwili na porządku dziennym jest poruszona na nowo kandydatura Hohenzollerna do tronu hiszpańskiego. Frakcja osób najbardziej wpływowych w Madrycie ma popierać kandydaturę ks. Fryderyka Karola pruskiego. Nominacja Hatzfelda, który jest prawą ręką ks. Bismarcka, może być uważaną niejako za potwierdzenie tej nieprawdopodobnej zresztą wiadomości.

Prasa francuska mocno jest zaniepokojona tym obrotem rzeczy w sąsiedniej Hiszpanii, chociaż nadaje sobie pozór obojętności. Tak n. p. *Soleil* pisze, że gdyby się urzeczywistniła kandydatura księcia niemieckiego na tron hiszpański, nie pozostawałoby Francji nic innego, jak przypatrywać się obojętnie następstwom tego faktu, chociaż niektórzy upatrywaliby w nim prowokację. *Messageur de Paris* powiada, że kandydaturę ofiarowano księciu Montpensier lecz tenże odrzucił ją.

Rep. francaise wzywa prawy środek (Orleanistów) i lewicę, aby spowodowały rozwiązanie Zgrom. nar. i wspólnie zasłoniły kraj przed niebezpieczeństwem bonapartyzmu.

Z Paryża donoszą 28. maja: Minister spraw wewnętrznych oświadczył przy przyjęciu urzędników swego ministerstwa, że będzie pracował nad obroną społeczeństwa i utrzymaniem spokoju nie dając się powodować duchem stronnictw. Słowa ministra wyrażają stałe postanowienie powściągnąć z całą energią wszelkie bezprawie lub zaburzenie.

Minister handlu Grivart oświadczył prezesowi trybunału handlowego Daguin, który przypisał zły stan interesów w Paryżu nie trwałości podstaw władzy i obawie o przyszłość, że rząd stosownie do woli marszałka prezydenta, nada poszanowanie jego siedmioletniej władzy aż do ostatniej minuty jej trwania.

Książę Napoleon ubiega się o mautat deputowanego w Nicei Concha zgromadził pod Vittorią 26 tysięcy ludzi i 64 dział.

Admirał Topete odmówił przyjęcia ambasady w Paryżu.

W Paragwaj wybuchło powstanie. Powstańcy pobili wojska rządowe i mieli atakować stolicę, cofnęli się jednak przed wojskami brazylijskimi.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 29. Maja. Pan minister finansów polecił rządowemu komisarzowi giełdy wiedeńskiej, aby zarządził notowanie sześcioprocentowych obligacji galicyjskiej krajowej pożyczki z r. 1873 w urzędowym cenniku wiedeńskiej giełdy pieniężnej pod rubryką: *Inne publiczne pożyczki*.

Rzym, 29. Maja. Kardynał Falcinelli umarł tu dzisiaj. (Msgr. M. Falcinelli-Antoniacci, arcybiskup Ateński *in partibus*, był od Września r. 1863 aż do niedawna nuncyuszem Stolicy Apostolskiej w Wiedniu; *przyp. Red.*)

Berlin, 29. Maja. Gorczakow zaprosił notą datowaną z Baden — Baden rządy europejskie na kongres w sprawach wojennego prawa narodów a mianowicie w sprawie obchodzenia się z jeńcami wojennymi. Kongres ten, na który każde państwo wysłało jednego wojskowego i jednego dyplomatycznego pełnomocnika, rozpocząć się ma 15. Lipca w Brukseli.

Paryż, 29. Maja. Dzienniki tutaj sze polemizując z *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* oświadczają, że Francya pragnie pokoju i nie myśli o żadnych zatargach a już najmniej o zagrożeniu Belgii.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**.

OD EXPEDYCYI.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się **Lista prenumeracyjna na drugie poprawne wydanie J. Winbarda „Zarysów treściwych o podatkach“ z dodatkiem ustaw o urządzeniu ksiąg hypotecznych (gruntowych.)**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 29. Maja.

Hotel Żorża:

Pp. Czechowicz W., z Glinny. — Chamiec L., z Rosyji.

Hotel Europejski.

Pp. Moszyński C., z Berlina. — Maniewski M., z Bajkowiec. — Michalowski J., z Jarosławia. — Nartowski S., z Soroczanki.

Hotel Angielski:

Pp. Beess A., z Baniowic. — Sorg K., z Rozwadowa. — Gumkowski F., z Podola. — Obertyński Z., z Cielęża. — Theodorowicz L., z Medenicy. — Zaklika Z., z Lopuszna.

Hotel Krakowski:

Pp. Dobrucki K., z Drohobycza. — Jordan K., z Turzańsk. — Kirkor A., z Krakowa. — Naumowicz L., z Rosyji.

Gennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 29. Maja 1874

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zast. za 100 zł.', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 29. Maja

Pp. Dzieduszycki Ad., na Podole. — Dzieduszycki Al., do Izidorówki. — Potocki W., do Podwoleczysk. — Rosenberg M., do Kijowa. — Aywas G., do Wyżnicy. — Gumiński B., do Saphawa. — Komar T., do Toporowic. — Moraczewski S., do Wołynia. — Rodecki A., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30. Maja 1874.

Barometr 734.3mm. Psychometr suchy 13.50C. Psychometr wilgotny 11.80C. Prężność pary 9.2 mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 5. Wiatr SW4 Ozon 5.

Pociągi kolejowe: Przechodzą na główne dworce: z Krakowa o 5.57 m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 60. m. rano; z Czerniowiec: 8. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po po-

łudniu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwoleczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odochodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m.

w południe i 11. g. 48 m. w nocy; — do Podwoleczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 36 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzi do Podwoleczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Table showing departure and arrival times for diligences to Jarosławia, Brzeżan, Sokala, Sambora, Stanisławowa, Stryja, and Jarosławia na Belzec.

Uwaga: Poczta pasażerska (Mallepost) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

4. Listy zast. losowane.

Table with columns for 'Powsz. austr. kred. ziem. 5-prc. w arbr.', 'Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.', etc.

5. Oblig. a prawem pierwszeństwa.

Table with columns for 'Kól. Albrechta a 300 zł. 5-prc. w a.', 'Kól. nadleśniczańska a 300 zł. 5-prc. w a.', etc.

6. Losy.

Table with columns for 'Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w a.', 'Clasego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', etc.

Table with columns for 'Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w a.', 'Poż. Tryest po 100 zł. m. k.', 'Waldsteina po 20 zł. w a.', etc.

Wekale. (Nr. 8 n. i. s. i. a. c. e.)

Table with columns for 'Amsterdam za 100 zł. hol.', 'Angsburg za 100 zł. w p. n.', 'Berlin za 100 tal.', etc.

Kurs złota.

Table with columns for 'Dukat ces. men. pol. wagi', 'Korona', 'Sofrankówka', etc.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with columns for 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Losy z 1860 roku w srebrze', 'Akcje banku wiedeńskiego', etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Edykt.

L. 37.952. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym Edyktem wiadomo czyni Julii z Raczynskich Jasińskiej, iż Wanda z Szwejkowskich Borowska przeciw niej o ekstabulację ze stanu biernego dóbr Krowica...

Edykt.

nabywców wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd powiatowy celem zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo p. Adama i Maryi Urzel kurator m. p. Marcelego Wagnera z Sassowa dla nieobecnego ustanowił z którym spór przeprowadzony będzie.

Konkurs.

L. 30. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Komarnie jest opróżnioną posada dyetaryusza z miesięczną placą 20 zł. a. w. Ubiegający się o tę posadę mają swe własnoręcznie pisane podania, poparte dowodami wykazującymi ich biegłość w piśmie polskim, ruskiem i niemieckim i obznajomienie z manipulacją sądową wnieść do dnia 15go Lipca 1874 do Naczelnictwa Sądu powiatowego.

Konkurs.

L. 4.609. Celem obsadzenia opróżnionej przy lwowskim ces. kr. wyższym Sądzie krajowym posady radcy ze systemizowanymi należytosciami rozpisyje się niniejszym konkurs z terminem 14 dniowym. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w drodze przynależnej do tegoż Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Kundmachung.

L. 1618/civ. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, daß über Anlangen der Ernestine Thieberger zur Vereinerung ihrer Forderung pr. 300 fl. öst. W. f. N. G. die executive Veräußerung der Realität des Franz Banet sub C Nr. 268 zu Alzen in zwei Terminen, und zwar am 8. Juni und am 7. Juli 1874 jedes Mal um 10 Uhr B. M. hiergerichts stattfinden, und daß diese Realität bei den ersten zwei Tagfahrten nicht unter dem Schätzwerthe von 1511 fl. 42 fr. hintangegeben werden wird.

Edykt.

L. 22.560. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Maliny, celem doręczenia uchwały tabularnej z d. 12. Sierpnia 1873 do L. 42.347, dozwalającej intabulację wykreślenia kwoty 2 fl. z pu. ze stanu biernego realności Nr. 181 m. ubezpieczonej na rzecz Władysława Maliny, kuratora w osobie adwokata Dr. Męcińskiego Wzywa się niniejszym edyktem Władysława Maliny by u ustanowionego kuratora lub w Sądzie się zgłosić i dla zawarowania swych

Obwieszczenie.

L. 10277. Z dnim 1. Czerwca b. r. zaprowadza się urząd pocztowy w stacyi c. k. uprzyw. kolei Karola-Ludwika Biadoliny, który się poczta listową i wartościową, jakoteż przekazami pieniężnymi do 100 zł. zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą między Lwowem i Krakowem obiegających pociągów kolejowych Nr. 7. i 8 utrzymywać będzie.

Kundmachung.

Nr. 10277. Mit 1. Juni f. J. wird in der Station Biadoliny der k. k. priv. Carl-Ludwigs-Bahn ein Postamt in Wirkfamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpost-Dienste, dann dem Geldanweisungsdienste bis 100 fl. befaßen und seine Verbindung mittelst der zwischen Lemberg und Krakau verkehrenden Eisenbahnzüge Nr. 7 und 8 unterhalten wird.

Edykt.

L. 577. C. k. Sąd powiatowy w Olesku, powiadamia niniejszym Leiby Wolfischa, tudzież tegoż spadkobierców i prawonabywców z życia i pobytu niewiadomych, że przeciw niemu Adam i Marya Urzel wnieśli pozew prezentaty 18. Lutego 1874 L. 577 o ekstabulację sumy 200 rubli ross. srebr. w zażądaniu którego termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 5. Sierpnia 1874 o godz. 10 z rana.

Edykt.

L. 1705 2-3) Edykt. L. 22.560. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Maliny, celem doręczenia uchwały tabularnej z d. 12. Sierpnia 1873 do L. 42.347, dozwalającej intabulację wykreślenia kwoty 2 fl. z pu. ze stanu biernego realności Nr. 181 m. ubezpieczonej na rzecz Władysława Maliny, kuratora w osobie adwokata Dr. Męcińskiego Wzywa się niniejszym edyktem Władysława Maliny by u ustanowionego kuratora lub w Sądzie się zgłosić i dla zawarowania swych

Obwieszczenie.

L. 1571. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż odnośnie do tutejszo sądowego obwieszczenia z dnia 6 Lutego 1873 L. 228 na żądanie Mozes Hersch Landaua jako cessionaryusza Szymona Korna w celu zaspokojenia Szymonowi Korn — a względnie prawonabywcy M. H. Landaua od Jędrzeja Gorczyca z Zalassowy przyznanej sumy 40 złr. oraz procentów po 6% od dnia 16. Października 1871 liczyć się mających, z kosztami 2 złr. 50 ct. i 2 złr. 25 ct., 3 złr. 64 ct. zostanie realność pod L. k. 140 w Zalassowy ciała tabularnego nie mająca, Jędrzeja Gorczyca własna, przez publiczną licytację w 3 terminach a to dnia 30. Czerwca, dnia 28. Lipca i dnia 25. Sierpnia 1874 każdą razą o godzinie 10 rano na miejscu, na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną. — Za cenę wywołania stanowi się kwota jako sądownie wypośredkowana w

Obwieszczenie.

wartości 950 złr. i każdy chęć licytacji mający takąwa przed licytacją do rąk komisji złożyć winien. — Reszta warunków licytacji objęte są w obwieszczeniu z dnia 6. Lutego 1873 L. 228. Tuchow dnia 24. Kwietnia 1874. (1692 3-3) Obwieszczenie. L. 7.052. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie ogólnego austriackiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, celem zaspokojenia wierzytelności tegoż Zakładu w kwocie 33.702 złr. 72 ct. a. w w brzęczącej srebrnej monocy wraz z puł., rozpisyje się w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego w Wiedniu z dnia 16. Grudnia 1873 r. L. 83.405 przymusową publiczną sprzedaż dóbr Zelazówka, położonych w powiecie Dąbrowskim, a wedle Dom. 342 pag. 225 n 11. haer. dłużniczki p. Anieli Jaworskiej własnych, wraz z przynależnościami i temi prawami, jakie ponieniona właścicielka posia-

Pferde-Licitation

in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz in der Bukowina.

A.

Nr. 542. Am 25. Juni 1874 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft.

Sauf. Zahl	A b s t a m m u n g				Hauptfarbe	M a ß		
	Vom Vater		Nach der Mutter			Sauf	Zoll	Stich
	Name	Race	Name	Race				
I. 3jährige Stuten								
1	Bosak	araber Halbblut	Tajar	arabr. Race	Schimmel	15	1	2
2	Comforter	engl. Vollblut	Furioso 2	engl. "	Fuchs	16	—	—
3	Cenerie	anglo Normäner	El Bedawi 21	arabr. "	Braun	15	1	—
4	Dahoman 2	araber Race	Chief "	engl. "	"	15	3	2
5	" 3	" "	Abugress 6	arabr. "	"	15	1	1
6	" 3	" "	Troubadour	engl. "	"	15	3	2
7	Justice to Kisber	engl. Vollblut	Emir	arabr. Vollblut	Schimmel	15	2	—
8	Malta	arabr. "	El Bedawi 7	" Race	Braun	15	1	—
9	Mazepa	engl. arb. "	Troubadour 21	engl. "	"	15	1	1
10	Nord Stern	Norfolker Traber	El Bedawi 7	arabr. "	"	15	—	—
11	" "	" "	Goldfinder 1	engl. "	"	15	2	2
12	" "	" "	" 1	" "	"	14	3	3
13	" "	" "	Esdraelon	arabr. "	"	15	—	2
14	" "	" "	Majestoso Erga	lippitz. "	Schimmel	15	2	2
15	Obojan	Original Araber	Shamrock	irrländ. "	Braun	15	3	—
16	Revolver	engl. Vollblut				15	1	—
II. 2jährige Stuten								
1	Aristokrat	engl. Halbblut	Clinker	engl. Race	Braun			
2	Bosak	arabr. "	Dahoman	arabr. Vollblut	"			
3	"	" "	Schamar 4	" Race	"			
4	"	" "	Siglawi 35	" "	"			
5	Comforter	engl. Vollblut	John Bull	engl. "	"			
6	Delaville	anglo Normänner	El Bedawi 21	arabr. "	"			
7	"	" "	Asslan 1	" "	"			
8	El Bedawi 22	araber Race	Schamar 2	" "	"			
9	Fameux	anglo Normäner	Majestoso Erga 1	lippitz. "	Schimmel			
10	Fritz	" "	John Bull	engl. "	Fuchs			
11	"	" "	Abugress 4	arabr. "	Braun			
12	Hafiz	Original Araber	Majestoso Erga	lippitz. "	"			
13	Nonius 18	Normänner Race	El Bedawi 22	arabr. "	"			
14	Nord Stern	Norfolker Traber	Gidran 18	" "	"			
15	"	" "	Perkun	engl. arab. "	"			
16	Obojan	Original Araber	Siglawi 34	arabr. "	Schimmel			
17	Saglawi	" "	El Bedawi 5	" "	"			
18	"	" "	Turchmen 2	" "	"			
III. 1jährige Stuten								
1	Bosak	arabr. Halbblut	Amati	engl. Race	Schimmel			
2	Comforter	engl. Vollblut	Troubadour	" "	Braun			
3	"	" "	Seal	" "	"			
4	"	" "	Troubadour	" "	"			
5	Dahoman 3	araber Race	Esdraelon	arabr. "	"			
6	" 4	" Vollblut	El Bedawi 11	" "	"			
7	" 4	" "	Favory 2	lippitz. "	"			
8	" 4	" "	Majestoso	" "	Schimmel			
9	Dahoman 4	araber Vollblut	Polmoodie	engl. arb. Vollblut	Fuchs			
10	Delaville	anglo Normänner	Adschgam	arabr. Race	Braun			
11	El Bedawi 27	arabr. Race	Esdraelon	" "	"			
12	" 27	" "	Schamar	" "	"			
13	Fameux	anglo Normäner	Young England	Norfolker Traber	"			
14	Fenelon	" "	Oakball	engl. Race	"			
15	Franc Tireur	" "	Troubadour	" "	Rapp			
16	"	" "	John Bull	" "	"			
17	Gidran 18	araber Race	El Bedawi 23	arabr. "	Braun			
18	Hafiz	Original Araber	Djebirin	" "	Schimmel			
19	Mercury	Norfolker Traber	Fernhill	engl. "	"			
20	"	" "	Justice to Kisber	" "	"			
21	"	" "	Siglawi 34	arabr. "	"			
22	"	" "	Merops	" "	"			
23	Nord Stern	" "	Turchmen	" "	Braun			
24	"	" "	El Bedawi 21	" "	Rapp			
25	"	" "	" 21	" "	Falb			
26	"	" "	" 21	" "	Braun			
27	"	" "	" 11	" "	"			
28	"	" "	Abugress 5	" "	"			
29	Obojan	Original Araber	Majestoso Erga	lippitz. "	Schimmel			
30	Saglawi	" "	Gidran 12	arabr. "	"			
31	"	" "	Aghil Aga	" "	"			
32	Young Norfolk Phenomenon	Norfolker Traber	Goldfinder 1	engl. "	Rapp			
33	Meneghie Hedrogg 1	araber Vollblut	Tadmor	arabr. "	Schimmel			

B.

Am selben Tage Nachmittags beginnt die Verigerung der Brackpferde und zwar:

Pepinier Hengste	1	Stück
4jährige Wallachen	2	"
3 " "	2	"
2 " "	9	"
2 " Hengste (Sukulen)	2	"
1 " "	1	"
Mutterstuten	4	"
2jährige Stuten	2	"
1 " "	2	"
Gebrauchspferde	10	"
Zusammen	35	Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz an der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn, wo auch die nöthigen Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz von Mittwoch den 24. Juni 1874 an zur Disposition stehen werden.

Vom k. k. Staats Gestüte.

Radautz, am 19. Mai 1874.

daß sie besitzt das Recht, die mianowice auf den 7. Juli 1874, auf den 5. August 1874 und auf den 2. September 1874 jede Woche um 10 Uhr früh in dem k. k. Bezirksgericht in Radautz stattfinden soll, welche die nachfolgenden Bedingungen enthalten:

1. Als Preis der Versteigerung wird die Summe von 68.000 Zkr. in Silbermünzen oder in Reichsmünzen, welche der Versteigerer zu dem Zeitpunkt der Versteigerung zu zahlen hat, festgesetzt.

2. Die Versteigerung beginnt am 25. Juni 1874 um 9 Uhr früh in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz, wo die Versteigerung durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz vorgenommen wird.

3. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich. Der Versteigerer hat die Summe von 68.000 Zkr. zu dem Zeitpunkt der Versteigerung zu zahlen. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz.

4. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

5. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

6. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

7. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

8. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

9. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

10. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

11. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

12. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

13. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

14. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

15. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

16. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

17. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

18. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

19. Die Versteigerung erfolgt durch den k. k. Landesgerichtspräsidenten in Radautz. Die Versteigerung erfolgt öffentlich und mündlich.

Obwieszczenie.

Nr. 25.401. W c. k. gal. Dyrekcji poczt będą wartościowe zwrócone przesyłki, w następującym spisie wykazane po upływie trzechmiesięcznego terminu w obec komisji otworzone.

Wzywa się więc nadawców, ażeby swoje pretensje co do prawa własności w wyżej wymienionym terminie wykazali, poczem tymże reklamowane przesyłki po złożeniu zaległych należności pocztowych wydane zostaną.

Lwów, dnia 29. Kwietnia 1874.

A. Wykaz przesyłek wartościowych zwrrotnych za rok 1872.

Nadawca Aufgeber	Liczba bieżąca Post Nr.	Miejsce nadania Aufgabsort	Imię odbiorcy Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungs-ort	wartość		waga		Portoryum							
					zł.	ct.	fl.	lot.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
Komar Hisz	1	Baligród	Krajewski	Tyrawa woł.	400	—	3	5	—	38						
	2	Bochnia	?	—	—	—	—	10	—	—						
	3	"	?	—	—	—	—	2	—	—						
	4	"	Ens	Niepołomice	—	10	—	5 1/10	—	13						
	5	"	Chłodnicki	Rudnik	—	10	—	9	—	1 22						
	6	Brody	Koźmian	—	—	10	—	12	—	1						
	7	"	Pauluk	—	—	2	—	5/10	—	30						
	8	"	Komaniuk	—	—	3	—	6/10	—	18						
	9	"	Gottlieb	—	—	10	—	1 2/10	—	65						
	10	"	Markoski	—	—	5	—	5/10	—	25						
	11	"	Scheer	—	—	16	—	1	—	18						
	12	Brzeżan	Zambrosi wicz	Wien	—	3	—	5/10	—	30						
	13	"	Mieding	Lemberg	—	3	—	5/10	—	42						
	14	"	Komarański	Augnstówka	—	15	—	8/10	—	37						
	15	"	Werbowski	Wien	—	2	—	6/10	—	30						
	16	Budzanów	Morgeustern	Czortków	—	4	—	6/10	—	13						
	17	Chyrów, Stadt	Czwarteki	Stagłany Zborów	—	2	—	8/10	—	20						
18	Dembica	Syre	Wien	—	12	—	7/4	—	25							
19	"	Migala	—	—	2	—	7/4	—	25							
20	"	Jajczuk	Neu-Sandec	—	3	—	5/4	—	1							
21	Dolina	Hopfinger	Sambor	—	1	4	1 1/4	—	36							
22	Dombrowa	Weil	Wien	—	2	11	8	4	6							
23	Głogów	Hilliger	Grosswardein	—	1	—	23 1/10	—	60							
24	Grzymałów	Bilecki	Fluste	—	10	—	3	—	42							
25	"	Łuczycza	Liskowate	—	1	50	6/10	—	20							
26	Jarosław	Krawcowa	Lemberg	—	1	—	5/4	—	1							
27	Kałuż	Stanisławów	Schönberg	—	2	—	8/10	—	25							
28	"	Dr. Zathej	Podhajce	—	2	—	2 1/10	—	18							
29	"	Wędzler Bank	Brünn	—	3	—	3 9/10	—	56							
30	Kołomea	Nawraci	Łanczyn	—	2	—	17	—	32							
31	Komańcza	Długoszewski	Bobowa	—	30	—	2 20	—	48							
32	Krakau	Zerter	Tarnopol	—	12	—	5 15	—	2 14							
33	"	Fenicht	Tarnów	—	8	—	2 15	—	36							
34	"	Weissmann	Zawidowice	—	2	50	7 15	—	2 8							
35	"	Doring	Breslau	—	1	—	3 1	—	1 50							
36	"	Terlecki	Jarosław	—	4	—	29	—	50							
37	"	Dąbrowski	Neu-Sandec	—	30	—	3	—	51							
38	"	Eisenberg	Lemberg	—	19	—	2/10	—	52							
39	"	St. rawski	Troppau	—	7	50	1 1/10	—	40							
40	"	Kwaternikowa	Wygnanów	—	7	—	2 2/10	—	74							
41	"	Górski Edw.	Hernals	—	30	—	4/10	—	52							
42	"	Brandler	Wien	—	10	—	7/10	—	40							
43	"	Moszkowski	Działoszyce	—	30	—	7/10	—	33							
44	"	Scharft Lubel	Kalwarya	—	25	—	7/10	—	32							
45	"	Słowik	Iglau	—	10	—	2 7/10	—	40							
46	"	Semler	Rzeszów	—	5	17	7/10	—	56							
47	"	Reich	Łańcut	—	10	—	5/10	—	46							
48	"	Sęka	Tarnów	—	4	71	1 5/10	—	18							
49	"	Kumiss Heilanstalt	Wien	—	1	—	5 7/10	—	78							
50	"	Wojciechowski	Podzamcze	—	3	—	9/10	—	51							
51	"	Jarecka	Drohobycz	—	8	—	5/10	—	20							
52	"	Dylewska	Tarnów	—	3	—	6/10	—	18							
53	"	Leśniak	Tarnów	—	1	50 1/2	4/10	—	42							
54	"	Urz. gminny	Michałowice	—	1	98 1/2	7 9/10	—	2 22							
55	"	Gwiazdon	Wojnicz	—	1	25	5 4/10	—	18							
56	"	Siwek	Bronowice	—	2	—	2/10	—	12							
57	"	Lipiński	Oporów	—	10	—	2	—	97							
58	Leżajsk	Brandsteter	Hansfalva	—	45	—	4 4/10	—	56							
59	Lisko	Traxinger	Łupków	—	1	—	1 5/10	—	26							
60	Neu-Sandec	Weingarten	Kermesz	—	5	—	5/10	—	20							
61	"	Rabmowicz	Pietryków	—	3	—	5/10	—	92							
62	Peczeniżyn	Broniewski	Stanisław	—	—	12	1	—	26							
63	Podgórze	Bieder	Jordanów	—	2	19	2 3/10	—	42							
64	"	Mitrany	Adrianopol	—	8	—	12 25	—	20 35							
65	Podhajce	Weissberg	Wieniawka	—	10	—	7/10	—	13							
66	"	Zukowski	Grzymałów	—	10	6	—	—	45							
67	"	Cikowski	Lemberg	—	17	97	—	—	30							
68	Sambor	Bär	Borysław	—	20	—	—	—	26							
69	"	Brudner	Borysław	—	20	—	—	—	26							
70	"	Czerczewicz	Turka	—	5	—	—	—	36							
71	"	Czyżek	Przemysł	—	2	—	—	—	26							
72	"	Denkowicz	Borynia	—	20	—	—	—	42							
73	"	Ebel	Drohobycz	—	15	—	—	—	32							
74	"	Fischer	Dolina	—	10	—	—	—	32							
75	"	Freiberg	Stryj	—	5	—	—	—	18							
76	"	Friedmann	Chyrow	—	50	—	—	—	41							
77	"	Fisch	Turka	—	10	—	—	—	36							
78	"	Fischer	Dolina	—	10	—	—	—	36							
79	"	Gudfein	Chyrów	—	5	—	—	—	26							
80	"	Grossmann	Drohobycz	—	20	—	—	—	26							
81	"	Hersberg	Bronica	—	5	—	—	—	13							
82	"	Hirschhaul	Drohobycz	—	30	—	—	—	26							
83	"	dto	Borysław	—	10	—	—	—	26							
84	"	Jekel	Kałuż	—	20	—	—	—	36							
85	"	Krajewska	Drohobycz	—	—	—	—	—	26							
86	"	Lustig	Dolina	—	20	—	—	—	36							
87	"	Liebennau	Stryj	—	20	—	—	—	18							
88	"	dto	Stryj	—	10	—	—	—	18							
89	"	Mikulicz	Prag	—	2	—	—	—	—							
90	"	Nagler	Podbuż	—	5	—	—	—	13							
91	"	Naczelnik gminny	Drohobycz	—	5	—	—	—	26							
92	"	Pilichowska	Obertyn	—	1	—	—	—	20							
93	"	Pietryszek	Chyrów	—	3	—	—	—	26							

Rundmachung.

Nr. 25.401. Bei der k. k. galiz. Post-Direction werden die im nachfolgenden Verzeichnisse ausgewiesenen Fahrpost-Retoursendungen nach Ablauf einer drei monatlichen Frist kommissionell eröffnet werden.

Die Aufgeber werden daher aufgefordert ihre Eigenthums-Ansprüche in der erwähnten Frist geltend zu machen, worauf ihnen die reklamirten Sendungen unter Einhebung der ausstehenden Portogebühren werden ausgefolgt werden.

Lemberg, am 29. April 1874.

A. Verzeichniß über die im Jahre 1872 rückgelangten Retourfahrt-Postsendungen.

Nadawca Aufgeber	Liczba bieżąca Post Nr.	Miejsce nadania Aufgabsort	Imię odbiorcy Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość		waga		Portoryum							
					zł.	ct.	fl.	lot.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
Komar Hisz	94	Sambor	Rubin	Dolina	20	—	—	—	—	42						
	95	"	Rasch	Lemberg	5	—	—	—	—	36						
	96	"	Regmts Cmdo	Stryj	1	—	—	—	—	—						
	97	"	Schwarz	Drohobycz	20	—	—	—	—	26						
	98	"	Sieger	Chyrów	20	—	—	—	—	26						
	99	"	Soroit	Przemysł	5	—	—	—	—	26						
	100	"	Schmelkes	Jarosław	9	—	—	—	—	18						
	101	"	Telegr. Direktion	Lemberg	—	—	—	—	—	18						
	102	"	Weisser	Borysław	10	—	—	—	—	26						
	103	"	Weissbart	Rudki	20	—	—	—	—	32						
	104	"	Żechoski	Krukienice	—	—	—	—	—	26						
	105	"	Wohllemer	Drohobycz	20	—	—	—	—	26						
	106	Sniatyn	Wasiliniuk	Feherta	2	—	—	5/10	—	30						
	107	"	Sierzeniecki	Odessa	1	—	—	9/10	—	59						
	108	Sokołów bei Rzeszów	Kołodziej	Chyrów	3	—	—	2 9/10	—	18						
	109	Stanisław	Schuster	Kołomea	5	—	—	4/10	—	58						
	110	"	Malinowski	Horożanka	1	—	—	1/2	—	32						
	111	"	Kurpel	Tarnopol	2	—	—	5/10	—	36						
	112	"	Ellenger	Kołomea	6	—	—	5/10	—	26						
	113	"	Remknecht	Rohatyn	2	—	—	8/10	—	42						
	114	"	Jugmann	Śniatyn	10	—	—	8/10	—	42						
	115	"	Hulles	Kołomea	5	—	—	1	—	20						

B. Wykaz przesyłek wartościowych z niedokładnymi adresami i bez dokumentów.

Liczba bieżąca Post-Pr.	Miejsce nadania Aufgabsort	Imię odbiorcy Name des Adressaten	wartość		waga		U w a g a Anmerkung
			Berth		Gewicht		
			zł.	ct.	ft.	lut.	
1	Mezőlaborcz	Kozłowski	4		26	10	
2	?	Cięglewicz			1	15	
3	?	Opieka narodowa			2		
4	?	S. S.				18	
5	?	Oberwalder	5		2	15	
6	Skala	Kopertyński	6	50	1	5	
7	Wien	Schubuth				23	
8	Lemberg (retour)	Lewicki 34	10		2	20	
9	K. St.	Wolański	3		1	2	
10	Sambor	E. G. 420	5		2		
11	Wien 637	K. S. 91	3	50	1	3	
12	?	Asecuranz	6		6	25	
13	Sanok	Dische			6	15	
14	?	Dyrekcya szpitalu			6	15	
15		Tow. sztuk pięknych	10		2		

B. Verzeichniß über die ohne Dokumente und mit mangelhaften Adressen erliegenden Sendungen.

Liczba bieżąca Post-Pr.	Miejsce nadania Aufgabsort	Imię odbiorcy Name des Adressaten	wartość		waga		U w a g a Anmerkung
			Berth		Gewicht		
			zł.	ct.	ft.	lut.	
16	Krakau	Oświata ludu	5		2	25	
17	Dąbrowa	Smolik	5		3		
18	?	Enis	9		2	24	
19	?	Holski	2			20	
20	Lisko	Wierzchowski			3	17	
21	Krakau	Gymnazjum			7		
22	Tarnopol	Ohlewski	15		4	15	
23	Husiatyn	Potocki	32	55	67		
24	?	?					
25	Jarosław	S. ?			29	26	Laufteppich
26	Tarnów	? . . . uszko 50					
27	Dublany	Proboszcz	2		1	5	
28	Przemyśl	Adamski	1	50		5	
29	Stanisław	Strzetetska	3		1	15	
30	Lisko	Wołowicz	10	35	1	22	

(1695 2-3) **E d y k t.**
L. 6462. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Amalia Rappaport ze Sambora, za głupowatą uznaną została — i że dla niej Gabryel Menkes ze Szczerca za kuratora jest ustanowiony.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor dnia 12. Maja 1874.

(1698 2-3) **E d y k t.**
L. 2478. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku na zaspokojenie pretensyi Estery Kalifusowej w kwocie złr. w. a. z pn. od Jana i Agnieszki Kozów jej przypadającej, w celu wykonania egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytację kawałka gruntu około 1. morga i budynków pod l. k. 7. w Tworkowy, uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 13. grudnia 1873 l. 30181 dozwolonej, wyzacza w tutejszym sądzie trzy terminy, mianowicie na dzień 19. Maja 9. Czerwca i 7. Lipca 1874 godzinę 9 rano.
Warunki licytacji są następujące:

- Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 112 zł. w. a. z pn. niżej której grunt i budynki dopiero na trzecim terminie sprzedane będą.
 - Chęć kupna mający złoży 50% z ceny szacunkowej jako wadium, w gotówce do rąk komisji licytacyjnej odbywającej, które najwięcej ofertującym zatrzymanem, i na rachunek reszty ceny kupna w depozycie sądowym zachowanym będzie.
 - Nabywca w 30 dni po prawomocności uchwały akt egzekucyjnej sprzedaży przyjmującej do sądowej wiadomości, winien będzie złożyć do sądu resztującą cenę kupna, po strąceniu złożonego już wadium
 - Gdyby nabywca jednego lub drugiego warunku licytacji nie otrzymał, natenczas nastąpi na jego własny koszt i niebezpieczeństwo relicytacja tych samych przedmiotów, które na jednym terminie za jaką bądź cenę sprzedane będą, różnicę zaś aż do wysokości poprzedniej ceny kupna terażniejszy nabywca dopłacić obowiązany będzie.
- O tej licytacji zawiadamia c. k. Sąd powiatowy Esterę Kalfusową i Sobestyana Kozę, tudzież Jana i Agnieszkę Kozów.
C. k. Sąd powiatowy
Brzesko dnia 24. Kwietnia 1874.

(1699 2-3) **E d y k t.**
L. 1463. C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia niniejszym, że na dniu 26. Października 1873 zmarła w Olejowie Korolówce, Natalia Terlecka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy temu Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom do jej spuścizny przysłuży prawo spadkowe, przeto wzywa się wszystkich, którzy do takowej z jakiegokolwiek bądź tytułu zamierzają sobie prawo rościć, by swe prawa spadkowe w przeciągu jednego roku od dnia poniżej umieszczonego liczyć się mającego w tym sądzie zgłosili, i udowodniając takowe, swe deklaracje do tego spadku tem pewniej wniosli, ile że w razie przeciwnym pertraktacyi spadku, dla którego p. Aleksander Robacki jako kurator masy się ustanawia, jedynie z tymi, którzy się oświadczą i tytuł prawny do tego spadku wykazą, przeprowadzi się, i im się przyzna, zaś część spadku nieobjęta, lub jeżeli nikt się nie zgłosi, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi wydanym będzie.
Z c. k. Sądu powiatowego
Horodenska dnia 10. Maja 1874.

1710 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 2.194. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości że odnośnie do uchwały c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 8. Kwietnia 1874 L. 6.447 Jan Joniak mieszczan z Rozdoła, został uznany marnotrawcą i kuratele nad nim powierza się ojcu — Piotrowi Joniakowi.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów dnia 30. Kwietnia 1874.

(1711 2-3) **E d y k t.**
L. 2.537/cyw. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Mikulińcach ogłasza się, że za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu, uznano Pawła Żygała, właściciela z Magdalówki za marnotrawcę, i nadano mu kuratora w osobie Jaska Żygała, gospodarza z Magdalówki.
Mikulińce dnia 16. Maja 1874.

(1713 2-3) **E d y k t.**
L. 22.744. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni że w skutek podania Maryi Rożyny 2. im. z Nowosieleckich Grzybowski, Wilhelminy Henryki 2. im. Nowosieleckiej i Bronisława Nowosieleckiego w dniu 16. Marca 1872 L. 15.184 wniesionego, uchwałą z dnia 4go Maja 1872 L. 15.184 wykreślenie obowiązków ś. p. Justyn z Dobczyńskich Nowosieleckiej w stanie biernym części dóbr Malinie i Trześci na rzecz ks. Jakóba Cabalskiego Dom. 380 pag. 344 n. 18 on. zaintabulowanych dozwolonym zostało.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryi z Habelów Bodrin i Zefirynowi Habela, a względnie niewiadomej z miejsca pobytu opiece ich, do rąk równocześnie w osobie p. adw. Horwata z substytucją p. adw. Dra Przemyskiego ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym Edyktem Maryę z Habelów Bodrin i Zefirynowi Habela a względnie ich opiekę, ażeby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące skutki niekorzystne, sobie przypisać będą musieli.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 2. Maja 1874.

(1769 2-3) **E d y k t.**
L. 11087. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl §. 14. ust. z d. 25. Lipca 1871 L. dz. ust. 96 do wiadomości, iż w skutek prośby małżonków Karola i Maryanny Mokrzyckich, tudzież Marcina i Maryanny Mroczkowskich o utworzenie ciała tabularnego dla realności pod l. 3093/4 i o wydzielenie z takowej i utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 6453/4 we Lwowie uchwałą c. k. Sądu krajowego lwowskiego dla spraw cywilnych z dnia 10. Sierpnia 1872 l. 41798 polecone zostało tabuli miejskiej, aby 1) dla istniejącej we Lwowie pod N. konskr. 3093/4 realności, która składając się z parcel katastralnych Nr. 5547 i 5518 i będąc na planie E. literami: a. b. c. d. e. f. g. h. i. k. a oznaczoną przypiera na północno-wschodnią stronę frontem 78. sążni 4 stóp długim do ulicy Zborowskiej, na zachodnio-południową stronę do realności pod l. k. 3303/4 i do ulicy Żółkiewskiej na zachodnio-południową stronę do realności pod l. k. 3083/4 i do realności pod l. k. 3123/4, nareszcie na północno-zachodnią stronę do realności pod l. k. 3133/4, a na zachodnio-południową stronę do realności pod l. k. 3123/4, nareszcie na południe do reszty realności pod l. k. 3093/4 wydzieloną, dla tej wydzielonej parceli wraz z wybudowanym na niej domem mieszkalnym nowe osobne ciało tabularne pod Nr. kons. 6433/4 utworzyła, i jako właścicieli tej nowo powstałej realności Marcina i Maryanny Mroczkowskich zaintabulowała.
Dalej uwiadamia c. k. wyższy Sąd krajowy, że termin do oznajmienia roszczeń w myśl §. 5. 6. 7. powyż. ust. edyktem z d. 12. Listopada 1873 l. 29271 postanowiony z dniem 31. Marca 1874 już minął.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby przez istnienie lub porządek wpisu jakiego w księgę gruntową w swych prawach ukróćce ni być się mniemali, by sprzeciwianie się swoje do końca sierpnia 1874 tem pewniej w c. k. Sądzie krajowym lwowskim wniosli, ile że inaczej wpisy te skutek wpisów hipotecznych osiągną.
Okoliczność, że oznajmić się mające prawo z jakiej publicznej księgi z używania występującej, lub z rozstrzygnięcia sądowego widoczne jest, albo że do tego prawo odnoszące się podanie w sądzie się znajduje nie zmienia obowiązku do zgłoszenia tego prawa w powyższym czasie.
Ani przywrócenie do pierwotnego stanu przeciw zaniedbaniu terminu edyktaledu, ani przedłużenie tego terminu dla pojedynczych osób miejsca mieć nie będzie.
Lwów dnia 12. Maja 1874.

(1776 2-3) **E d y k t.**
L. 5300. C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niniejszym Wincentego Wiśniewskiego, że przeciw niemu, tudzież małżonkom Janowi i Maryannie Gurowicow, wniosł pod dniem 17. Sierpnia 1873 l. 3840 Bernard Mondschein z Kęt pozew o zapłacenie kwoty 180 zł. w. a. z pn. w załatwieniu którego terminu do rozprawy ustnej na dzień 22. Czerwca 1874 godzinę 9 z rana wyznaczono.
Ponieważ miejsce pobytu Wincentego Wiśniewskiego niewiadome, ustanowił c. k. Sąd powiatowy dlań, a w razie jego śmierci dla jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, kuratora w osobie c. k. notaryusza Dr. Jana Markla w Kętach, z którym wytoczony spór przeprowadzony zostanie. Natedy Wincenty Wiśniewski potrzebne ku obronie praw swoich kroki wczesnie tem pewniej poczynić powinien, gdyż skutki zaniedbania samemu sobie przypisać by musiał.
Kęty dnia 2. Maja 1874.

(1797 2-3) **Ogłoszenie konkursu.**
L. 4.301. Krajowa Rada szkolna ogłasza konkurs na jednę posadę nauczyciela przy szkole wydziałowej w Gródzku, z roczną płacą 500 złr. w. a.
Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wniesić do okręgowej Rady szkolnej zamiejskiej we Lwowie, najdalej do końca Czerwca 1874.
Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 15. Maja 1874

(1801 2-3) **E d y k t.**
L. 2256/874. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu do powszechnej podaje wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności p. Majera Mischla przeciw Kaście Kosziliowej o zapłacenie sumy 62 złr. a. w. z pn. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. 3 w Dobranach własności Kaśki Kosziliowej stanowiącej, w dniach 11. Czerwca 1874, — 9. Lipca 1874 i 6. Sierpnia 1874 każdokrotnie o godzinie 10tej przed południem w Szczercu w lokalnościach tutejszego Sądu się odbędzie.
Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 85 złr. a. w. przyczem się zauważa, że na pierwszych dwóch terminach tylko za tę lub za wyższą cenę, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej rzeczona realność sprzedana będzie. — Jako dalsze warunki licytacji ustanawia się, stosownie do wniosku wierzyciela że realność w mowie będąca, sprzedaje się tylko w częściach w protokole zastawniczego opisanego z dnia 12. Stycznia 1874 l. 248 wymienionych, że jednak ani za przestzeń, ani za inne własności poręki się daje, dla tego ktokolwiek w przetargu chce uczestniczyć, na miejscu przedmiot sprzedany opatrzyć sobie może — że dalej każdy z licytujących będzie obowiązany 8 złr. 50 c. a. w. jako 100% od ceny szacunkowej na 85 złr. a. w. oznaczonej w gotówce do rąk komisji licytacyjnej złożyć, — że nabywca będzie obowiązany do trzech dni po pra-

womocności aktu licytacyjnego resztującą cenę kupna do Sądu złożyć.

Inne bliższe warunki każdy komuś tem zależy w tutejszym ces. król. Sądzie przejrzeć może, — gdzie też licytacja się odbędzie.

Szczerzec dnia 21. Kwietnia 1874.
(1808 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 12.551. Ministerstwo handlu zarządziło rozporządzeniem z dnia 23. Maja b. r. l. 16.621 od 1. Czerwca b. r. sprzedaż kołpert do listów zwykłych znacznikiem pocztowym zaopatrzonych o 1/2 centa wyżej wartości tego znaczka.
Co się do wiadomości podaje.
C. k. Dyrekcya poczt.
Lwów dnia 26. Maja 1874.

(1809 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 2.291. Przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie została posada kancelisty w randze XI z roczną płacą 600 złr. w. a. i z dodatkami aktywalnym 150 zł. w. a. i z prawem posunięcia się po 5 latach na wyższą placę etatową opróżnioną.
Ubiegający się o tę posadę lub o posadę przy innym Sądzie kolegiatnym lub powiatowym opóźnić się mogącą, mając swą podana w myśl rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. Lipca 1872 L. 98 Dz. p. p. należytą ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 30. Maja 1874 liczyć się mających do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie wniesić.

Prezydium ces. król. Sądu krajowego
Kraków dnia 18. Maja 1874.
(1814 2-3) **Ogłoszenie.**
L. 8.311. C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach, podaje do powszechnej wiadomości iż na mocy prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 8. marca 1873 L. 1164 na zaspokojenie przyznanej c. k. Zakładowi Kredytowemu właścicielskiemu we Lwowie, 200 złr. w. a. z pn. dozwolona została publiczna przymusowa sprzedaż realności wólciańskiej dłużników Jędrzeja i Anny Hanusowej pod l. k. 1, w Bednarce, ciała tabularnego niestanowiącej na 400 złr. w. a. oszacowanej i że takowa w tutejszym Sądzie w trzech terminach t. j. w dniu 16. Czerwca 1874, — 14 Lipca 1874 i 11go Sierpnia 1874 każdą razą o godz. 10. rano dokonana zostanie.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim atoli terminie i za niższą ceną sprzedaną zostanie.
Cena wywołania jest 400 zł. w. a.
Wadium 4 zł. w. a.
O bliższych warunkach licytacji przeto konać się można w registraturze sądowej.
Z c. k. Sądu powiatowego
Gorlice dnia 31. Marca 1874.
(1815 2-3) **Ogłoszenie.**
L. 8.312. C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach, podaje do powszechnej wiadomości iż na mocy prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 8. Marca 1873 L. 1165 na zaspokojenie przyznanej c. k. uprzyw. Zakładowi Kredytowemu właścicielskiemu we Lwowie sumy 150 zł. w. a. z pn. dozwolona została publiczna licytacyjna realności wólciańskiej dłużnika Niecia Leszka pod l. k. 40, w Ropiejskiej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 złr. w. a. oszacowanej i że takowa w tutejszym Sądzie w trzech terminach t. j. w dniu 16. Czerwca — 14. Lipca i 11. Sierpnia 1874 każdą razą o godz. 4. po południu dokonana zostanie.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim atoli terminie i za niższą ceną sprzedaną zostanie.
Cena wywołania jest 300 zł. w. a.
Wadium wynosi 30 zł. w. a.
O bliższych warunkach licytacji przeto konać się można w registraturze sądowej.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Gorlice dnia 31. Marca 1874.

E d y k t.

(1626 3-3) L. 20 924. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Kaminiera i Adama Zbrożków współwłaścicieli dóbr Wierzbizna z dnia 12. Kwietnia 1874 L. 20 924 przeciw Feliksowi Noskowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu o wykreślenie sumy 100 duk. hol. z pu dla Franciszka Noskowskiego na połowie dóbr Wierzbizna zaprenotowanej, z odnośnemi pozycjami z hipoteki dóbr Wierzbizna termin do ustnej rozprawy na dzień 22. Czerwca 1874 o 10. godz. przed południem wyznaczony został.

Powyzszy pozew doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Feliksowi Noskowskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Krattera ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniej zym edyktem Feliksa Noskowskiego aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw ustanowionych środków użył, ile że z zamiechania wynikające mogące ukorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 18. Kwietnia 1874.

E d y k t.

(1628 3-3) L. 23 173. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Zdzisława Zaklikę, pierwzej w Łopuszce wielkiej pow. Przeworsk zamieszkałego, który wedle odezwę Sądu powiatowego w Przeworsku do Królestwa polskiego w miejsce niewiadomego się przeniósł, że Maier Barduch przeciw niemu pod dniem 13. Marca 1874. L. 14.908, prosi o nakaz zapłaty na 520 złr. w. a. z pu. wnioś i takowy uchwałę z dnia 20. marca 1874 wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Zdzisława Zakliki jest niewiadomem ustanawia Sąd na jego koszt i szkodę do zastępowania go adwokata Dr. Dzidowski go, kuratorem, zaś adwokata Dr. Starzewskiego tegoż zastępcą, doręcza pierwszemu nakaz zapłaty z wezwaniem, by pozwanego wedle przepisów ustaw sądowych bronił.

Wzywa równocześnie tym edyktem pozwanego, by w należytem czasie osobiście się zgłosił i potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i Sądowi wskazał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 2. Maja 1874.

E d y k t.

(1630 3-3) L. 24 507. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Menasche Ruter, iż w skutek wniesionego przez Gersona Rapaport przeciw Markusowi Schweizer i Menasche Ruter podania o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 22 zł. 88 ct. w. a. z dnia 28 Kwietnia 1874 L. 24.507 uchwałę z dnia 1. Maja 1874 l. 24.507, — takowy w myśl §. 9. ust. weksl. do ustnej rozprawy wedle prawa wekslowego na dzień 25. Czerwca 1874, dekretowano i uchwała ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Dr. Freidenberg doręczoną została, z którym rozprawa przeprowadzoną będzie. Wzywa się więc Menasche Ruter, by na dniu wyznaczonym osobiście stanął, lub tytuły prawne zastępcy udzielił, gdyż skutki z zaniedbania wynikające, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 1. Maja 1874.

E d y k t.

(1632 3-3) L. 6 501. C. k. Sąd krajowy Krakow ski zawiadamia niniejszem Józefa Geppersa ojca, Józefa Geppersa syna, Franciszka Geppersa i Leopoldynę a raczej Antoninę z Geppersów Wyszomirską z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub w razie ich śmierci ich z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych sukcesorów lub prawonabywców, że przeciwko nim Franciszek, Władysław, Bronisław i Czesław Golemberscy w Sądzie tut. wniesli w d. 1. Marca 1874 do l. 6501 skargę o orzeczenie:

1. że prawo Józefa Geppersa ojca i jego dzieci Józefa i Franciszka Geppersów tudzież Leopoldynę a raczej Antoninę z Geppersów Wyszomirską do żądania zapłaty sumy 25.000 złr. w. w. z wyroku byłego c. k. Sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 30. Września 1818 l. 6576 pochodzącej, pierwotnie w stanie biernym dóbr Kobierzyn, na rzecz ich w dom. 149 p. 200 n. 25 on. i p. 202 u 29 on. zaintabulowanej a następnie na cenę kupna i sprzedaży tych dóbr przeniesionej, tudzież prawo żądania zapłaty 3-letnich procentów od tej sumy za czas 3 lat od 1. Stycznia 1830 wstecz licząc, w skutek najdłuższego przedawnienia zgłosił;
2. iż w skutek tego tak suma 25.000 złr. w. w. jak i powyższe trzyletnie pro-

centa mają być tak ze stanu biernego dóbr Kobierzyn a właściwie z ceny kupna tych dóbr wykreślone jak i z tabeli płatniczej co do rozdziału tej ceny kupna między wierzycieli przez byłę c. k. Sąd szlachecki w Tarnowie pod dniem 8 Czerwca 1833 l. 7756 wydanej, a mianowicie z poz. 11. tej tabeli płatniczej wyeliminowane,

w załatwieniu której skargi termin do rozprawy ustnej w Sądzie tut. na dzień 22. Czerwca 1874 o godz. 10. rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd krajowy ustanowił dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. adw. Dr. Starzewskiego z zastępstwem tut. adw. Dra Machalskiego, z którym spór ten według ustawy sądowej w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca zatem pozwany aby w powyższym terminie albo sami w Sądzie stanęli, albo potrzebnej informacji ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielił, albo też innego obrońcę sobie obrali i o tem Sądowi wcześniej donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ile że w razie przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisałyby musieli.

Kraków, dnia 24. Kwietnia 1874.

E d y k t.

(1633 3-3) 6.502. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Jana Librowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego lub w razie jego śmierci — jego z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych sukcesorów lub prawonabywców, że przeciwko nim, Franciszek, Władysław, Bronisław i Czesław Golemberscy w Sądzie tut. wniesli w dniu 1go Marca 1874 do l. 6.502 skargę o orzeczenie:

1. iż prawo Jana Librowskiego do żądania zapłaty sum 13.700 złp. w monecie srebrnej grubej i 100 dukatów hol. dobrej wagi ze skryptu Jacka i Franciszki małż. Golemberskich z dnia 23. Lipca 1820 pochodzących pierwotnie w stanie biernym dóbr Kobierzyn na rzecz jego w Dom. 149 pag. 201, n. 27. on. zaprenotowanej a następnie na cenę kupna i sprzedaży tych dóbr przeniesionych — tudzież prawo żądania zapłaty trzyletnich procentów od dopiero co wymienionych sum za czas trzech lat od 1. Stycznia 1850 wstecz licząc się mających — w skutek najdłuższego przedawnienia zgasto;
2. iż w skutek tego tak sumy te kapitałne 13.700 złp. w monecie srebrnej grubej i 100 dukatów hol. dobrej wagi, jak i powyższe 3-letnie procenta mają być tak ze stanu biernego dóbr Kobierzyn a właściwie z ceny kupna tych dóbr wykreślone jak i z tabeli płatniczej co do rozdziału tej ceny kupna między wierzycieli przez byłę c. k. Sąd szlachecki w Tarnowie pod dniem 8. Czerwca 1833 L. 7756 wydanej a mianowicie z pozycji 2. tabeli tej płatniczej wyeliminowane, w załatwieniu której skargi termin do rozprawy ustnej w Sądzie tut. wniesli w dniu 22. Czerwca 1874 o godzinie 10tej z rana wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd krajowy ustanowił dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. adwokata Dra Altha, z którym spór ten według ustawy sądowej w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca zatem pozwany, aby na powyższym terminie albo sami w Sądzie stanęli, albo potrzebnej informacji ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielił, albo też innego obrońcę sobie obrali i o tem Sądowi wcześniej donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ile że w razie przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisałyby musieli.

Kraków dnia 24. Kwietnia 1874.

E d y k t.

(1634 3 3) L. 7.849. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Bazylego Ilnickiego i Michała Kulczyckiego Ruczkę z miejsca pobytu niewiadomych, że uchwałę z dnia 6. Maja 1874 L. 7.849 dozwolił intabulację Katarzyny Humel, Dominiki Komornickiej i Salomei Ilnickiej za właścicielki części dóbr Komorniki dotąd w tabuli krajowej Dom. 60 pag. 351 n. 8 her. i Dom. 60 pag. 352 n. 9 her. na imię Bazylego Ilnickiego i Michała Kulczyckiego Ruczki zapisanych i w celu wykonania tej intabulacji c. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadzał.

Oraz postanowił c. k. Sąd obwodowy dla Bazylego Ilnickiego i Michała Kulczyckiego Ruczki kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Witza, — któremu imieniem

tychże powyżej wspomnianą uchwałę doręcza.

Z c. k. Sądu obwodowego Sambor dnia 6. Maja 1874.

E d y k t.

(1650 3-3) L. 5.547. C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu zawiadamia niniejszem p. Ignacego Szotowicza i p. Agnieszki Szotowiczową, przedtem w Jarosławiu zamieszkałych obecnie z miejsca pobytu niewiadomych, iż na podstawie wekslu z daty Jarosław dnia 27. Marca 1873 na przekaz skarżący wystawionego, w Jarosławiu wrok od daty płatnego, od Ignacego Szotowicza i Agnieszki Szotowiczowej solidarnie akceptowanego, uzyskała Maryanna Kipczak przez Dr. Ruczkę, uchwałę z dnia 22go Kwietnia 1874 do l. 5.547 przeciw nim nakaz płatniczy sumy 240 złr. a. w. wraz z odsetkami 60/0 od dnia 28go Marca 1874 bieżącymi, tudzież kosztami sądowymi w ilości 3 zł w. a. — którą u hwałę gdy dłużnicy obecnie z miejsca pobytu są niewiadomi, dla nich z urzędu ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Łużeckiemu doręczono.

Przemysł dnia 22. Kwietnia 1874

E d y k t.

(1656 3-3) L. 1.016. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie podaje do pows. echniej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Dawida Bienstocka jako cesyonariusza Jana Marcinkowskiego w kwocie 34 złr. 50 ct. w. a. z pu. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnicze Maryannie Wojcikowej, a względnie jej massie spadkowej należącej, w Biskupicach Radlowskich pod Nr. 110 położonej, a składającej się z placu budowlanego z przyległym ogródkiem 84 sążni kwadratowych obejmującego, z budynku o jednej izbie i komorze na tymże placu się znajdującą.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy terminy a mianowicie: na dzień 16. Lipca 1874, na dzień 17go Sierpnia 1874 i na dzień 11. Września 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem w kancelaryi tutejszo-sądowej.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł w. a. wadyum zaś 10 zł w. a.

Poniżej ceny szacunkowej sprzedaż dopiero przy trzecim terminie nastąpi.

Akt opisania i oszacowania tejże realności równie jak resztę warunków licytacji przejrzyć można w registraturze tutejszo-sądowej, w dniu zaś licytacji u komisarza sądowego.

Radłów dnia 14. Października 1874.

Obwieszczenie.

(1657 3-3) L. 2 191. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że Jan Pragłowski z Ropczyce z powodu marnotrawstwa na mocy przyzwolenia Świątego c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie jako władzy nadkuratellarnej z daty 1. Maja 1874 L. 7.035 pod kuratelę oddany zostaje i że kuratorem jego ustanawia się Dr. Henryka Piutowskiego, lekarza w Ropczycach. Ropczyce dnia 10. Maja 1874.

E d y k t.

(1659 3-3) L. 7.008. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem zawiadamia, iż w sprawie wekslowej Barucha M. Schmahla przeciw Feliksowi hr. Morskiemu i Albertowi Poremskiemu o zapła enie 450 złr. w. a. z pu. przeznaczył w skutek prośby powoda, ponieważ pobyt pozwanego Feliksa hr. Morskiego jest niewiadomy, dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tegoż pozwanego p. Adwokata Dra Forysta z substytucją p. Adwokata Dra Tokarza na kuratora, któremu doręcza nakaz zapłaty z dnia 29. stycznia 1874 do l. 2.194, i z którym spór według ustawy wekslowej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapoznawaniu, aby tutejszy Sąd o miejscu swego pobytu zawiadomił, lub potrzebne środki obrony przeznaczonemu zastępcy udzielił, albo innego sobie obrońcę obral, i o tem tutejszemu Sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie wynikające ząd zle skutki sam sobie przypisałyby musiał.

Tarnów, dnia 16. Kwietnia 1874.

E d y k t.

(1660 3-3) L. 360. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi wekslow Dawida Himelblaua w kwocie 110 zł. wa, z proc. po 60/0 od d. 18. Lipca 1872 już przyznaniem, kosztami sądow. w kwocie 7 złr. 62 ct. i kosztami egzekucyjnymi w kwocie 2 złr 97 ct., 9 zł. 51 ct. i 2 złr. 87 ct., oraz 9 złr. 11 ct. — rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności włościńskiej pod L. 123 w Mogile położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Kazimierza Adamskiego własnej protokołem z dnia 7. Listopada 1872 L. 23.652 egzekucyjnie zajętej a protokołem z dnia 1. Sierpnia 1873 do L. 15.642, egzekucyjnie oszacowanej w trzech terminach jako to: 19. Czerwca, 16. Lipca i 20 Sierpnia 1874 o godzinie 10. rano, pod następującymi warunkami:

1. Cenę kupna wspomnianej realności stanowią wartość szacunkowa tejże wkwo-

cie 1.638 zł. 66 ct w. a.

2. Każdy chcę kupna mający, złoży przed rozpoczęciem tejże do rąk komisji wadium w kwocie 163 złr. w. a. w gotówce.

3. Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta, tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tę cenę, — na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną

Akt opisania i oszacowania rzeczonoj realności, jakoteż warunki licytacyjne przegladną i wypisać można w tutejszo sądowej registraturze.

Kraków dnia 26. Kwietnia 1874

E d y k t.

(1662 3-3) L. 437. C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że w celu przymusowego wydobycia należności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 złr. w. a. z pu. publicznej licytacyjnej sprzedaży realności pod Nr. 36 sub. 14 w Wołowcu położonej z budynku mieszkalnego i 1/4 części roli Dyksówki w przestrzeni 11 morgów 1.147 sążni składającej się, dłużniczki Anny Sydoryak własnej, na dniu 30. Lipca 1874 jako na 3cim terminie o godzinie 11tej przed południem w budynku c. k. Sądu powiatowego w Dukli pod warunkami w tu sądowej poprzednim edyktem ogłoszonej uchwałę z dnia 24. Lipca 1873 L. 2 769 ustanowionemi warunkami, wszelako także niżej ceny szacunkowej i z tem ulżeniem przedsięwziętą będzie, iż przystępujący do licytacji tylko 500 ceny szacunkowej jako wadium składają ma- 14, dalej że kupiciel zaraz po ukończeniu licytacji tylko 1/3 część ceny kupna, resztę zaś dopiero w 3 miesiący po prawomocności aktu licytacji do c. k. Sądu złożyć ma, narzeszeie ze Zakład kredytowy włościański jako kupujący od składana wadium uwolniony jest, a w razie nabycia tylko przewyższającą jego pretensyj ceny kupna do c. k. Sądu składać winien.

Dukla dnia 11 Lutego 1874.

E d y k t.

(1665 3-3) L. 6.391. C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu zawiad mia niniejszem pana Jana Jadrowskiego, przedtem w Chyrowie zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, iż na podstawie wekslu z daty Chyrów dnia 13. Marca 1873 na przekaz pana Götzla Ortnera wystawionego w Przemyslu — wmięsiąc od daty płatnego — od Jana Jadrowskiego akceptowanego, uzyskała pani Chaja Ortner przez Dra Wajgarta jako żyrataryszka onegoż. Uchwałę z dnia 6 Maja 1874 do l. 6.391 nakaz płatniczy resztującej sumy wekslowej 130 zł. a. w. wraz z odsetkami po 6 proc. od dnia 14. Kwietnia 1873 bieżącemi, tudzież kosztami sądowymi w ilości 7 złr. 51 ct. wa. — którą uchwałę, gdy dłużnik obecnie z miejsca pobytu jest niewiadomy, dla niego z urzędu ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Łużeckiemu doręczono

Przemysł dnia 6. Maja 1874.

E d y k t.

(1669 3-3) L. 20 853 C. k. Sąd krajowy Lwowski ustanawia dla Karola Znamirowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, a wrazie jego zgozu dla jego z życia i miejsca pobytu meznanych s adkobierców celem doręczenia uchwały tabularnej z d. 8. Sierpnia 1873. L. 45670 wydanej, na żądanie Władysława hr. Rozwadowski go, którą ekstabulacja Sumy 1000 zł. m.k. czyli 1050 zł. w. a. na dobrach Ilruszów dla Karola Znamirowskiego intabulowanej z tychże dóbr dozwolona została, kuratora w osobie adw. Dra Skalkowskiego i temuż powyższą uchwałę doręcza, zawiadamiając o tem Karola Znamirowskiego także edyktem z wezwaniem by prawa swe przestrzegął, gdyż inaczej sam sobie zle skutki z zaniedbania wynikię przypisać zechce.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. Kwietnia 1874.

Doniesienia prywatne.

(1849 1-3)
In gegenwärtigen Augenblicke, wo durch die Einführung der Geschworenengerichte das Interesse für die Bestimmungen des Strafgesetzes reger geworden ist, erlauben wir uns:
Die Verbrechen
des
österreichischen Strafgesetzes
in Versen
von
J. U. Dr. M. E.
§ 7.
„Ward ein Verbrechen durch Druckschrift [begangen,
Hat, vom Verleger angefangen, Verfasser, Buchhändler, Redakteur, Herausgeber, Drucker, Translator, Ueberhaupt wer nur daran gerochen, Ein und dasselbe Verbrechen verbrochen.“
Preis: — 60 kr. brosch.; fl. 1.
in engl. Lwd. geb. bestens zu empfehlen;
zu beziehen durch alle Buchhandlungen des Inlandes.
Verlag der G. J. Manz'schen Buchhandlung, Kohlmarkt 7. in Wien.

Zaproszenie. (1883 1-3)

Delegaci galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego ziemskiego w czasie ogólnego Zgromadzenia w Lutym r. b. uznając potrzebę zawiązania Stowarzyszenia Zaliczkowego dla rolników, na wzajemności opartego, celem dostarczania członkom tegoż na umiarkowane warunki, gotowych pieniędzy, potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, włożyli na podpisanych obywateli ziemskich, urzędujących w Dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obowiązek, ażeby się tą sprawą zajęli, statut odpowiedni ułożyli, następnie rozpowszechnili, i interesowanych do utworzenia takiego Towarzystwa zawezwali

Podpisani wywiązując się z danego im polecenia, ułożyli statut na podstawie ustawy państwowej z dnia 9. Kwietnia 1873, a chcąc przedłożyć Zgromadzeniu obywateli kraju całego statut zupełnie dokładny i odpowiadający potrzebom, zaprosili ankietę, w której udział wzięli oprócz podpisanych członków Dyrekcji, następujący Obywatele: WW. Dawid Abrahamowicz, Bolesław Augustynowicz, Dr. Piotr Gross, Maciej Kunaszowski, Alfred Młocki, Zygmunt Medwecki, Mieczysław Potocki, Dr. Paweł Skwarczyński, Dr. Marcei Tarnawiecki, Tytus Zarzycki, Dr. Wiktor Zbyszewski i Franciszek Zima.

Zapraszają przeto podpisani niniejszem, tak Pp. właścicieli dóbr, jako też dzierżawców, ażeby dla zawiązania rzeczzonego Stowarzyszenia Zaliczkowego przybyć zechcieli na zgromadzenie do Lwowa, które się odbędzie dnia 18 Czerwca 1874., w gmachu Towarzystwa Kredytowego ziemskiego, przy ulicy Karola Ludwika w sali radnej na I. piętrze, o godzinie 11. rano.

Lwów dnia 28. Maja 1874.

Kazimierz hr. Krasicki. Włodzimierz hr. Russocki.
Konstanty Tchorznicki. — Józef Pajęczkowski. — Jakób Wiktor.

920 (7-18)

GISSHÜBLER

Reinster alkalischer Sauerbrunn.

Seine spezifische Wirkung erstreckt sich auf Halskrankheiten, Magensäure, Magenkrampf, chronischen Katarrh der Luftwege, chronischen Blasenkatarrh, ist das **brillanteste** Erfrischungsgetränk zu allen Tageszeiten. Derselbe wird bei dem in allen grösseren Städten vorhandenen schlechten Trinkwasser, in Folge dessen epidemische Krankheiten erzeugt und erhalten werden, als der reinste Sauerbrunn auf das Wärmste empfohlen.

Versendung nur in Glassflaschen. Broschüren, Preis-Courante etc. gratis durch den

Besitzer

Heinrich Mattoni in Carlsbad (Böhmen).

Nr. 3570.

P i e r w s z a

(1848 1-3)

Węgiersko-galicyjska  Kolej żelazna.

OBWIESZCZENIE.

Trzecie zwyczajne ogólne zebranie
Akcyonaryuszów „Pierwszej Węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej“
odbędzie się dnia 27. Czerwca 1874 r. o godzinie 10. przed południem
w sali niż. austr. Stowarzyszenia dla przemysłu „miasto Eschenbachgasse Nr. 11., I. piętro“.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej co do budowy i ruchu w roku 1873.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku upłynionego.
3. Wybór czterech członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1874.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj, a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40. do 42. statutów złożyć swoje akcje najdalej do dnia 19. Czerwca 1874. w biurze Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, Mariahilferstrasse Nr. 1 A., lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu. Akcje winne być złożone według konsygnacji w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających.

Blankiety konsygnacji bezpłatnie wydane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcje otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacji wraz z kartą legitymacyjną na Ogólne Zebranie.

Złożone akcje oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego Zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacji.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane, a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego Zebrania.

Wiedeń, dnia 29. Maja 1874.

Od Rady zawiadowczej.